Egzemplarz Obowiązkowy
WBP w Kielcach
567/81. Dep

Cena 2 zł

# Echo dnia

Nr 150 (2826) Kielce, wtorek, 4 sierpnia 1981 r. Rok XI

## ...um KC PZPR

...ityczne KC PZPR ...zwołać II plenarne ... Komitetu Central... Zjednoczonej Par... w sobotę, 8 bm. ...siedzenia będą ak... ...emy i przeciwdzia... ...jącej się sytuacji ...nomicznej kraju ...ność partii po IX ...ym Zjeździe PZPR (PAP)

# Od takich protestów mięsa nie przybędzie

- **Demonstracje w Warszawie**
- **Zapowiedź strajku ostrzegawczego**

Wczoraj NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze zorganizował demonstrację protestacyjną na ulicach stolicy, skierowaną przeciwko obniżeniu przydziału mięsa oraz trudnej sytuacji w zaopatrzeniu w żywność. Przez centrum Warszawy, od strony pl. Dzierżyńskiego, o godz. 10 ruszyła z dźwiękiem klaksonów kolumna samochodów PKS, MPT, MZK, „Transbudu" i MPO. Część pojazdów przejechała traktem starej Warszawy, a część zatrzymana została przez MO u zbiegu Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej. Powstał tu wkrótce wielki zator. Przestały kursować tramwaje. Centrum miasta zostało praktycznie zablokowane.

Na konferencji prasowej w Urzędzie M. St. Warszawy wiceprezydent **Jerzy Nowakowski** poinformował dziennikarzy, że organizatorzy demonstracji nie otrzymali zgody na jej przeprowadzenie, a tym samym — trasa przejazdu nie została wcześniej uzgodniona. Na tejże konferencji zastępca komendanta stołecznego MO — płk **Henryk Celak** podkreślił, że NSZZ „Solidarność" nie podporządkował się decyzjom MO, która odpowiada za stan bezpieczeństwa i porządku w mieście. Organizatorzy demonstracji nie przyjęli zaproponowanej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

**Demonstracja uliczna w centrum Warszawy zorganizowana przez NSZZ „Solidarność". Na zdjęciu: kawalkada taksówek, samochodów „Transbudu", MZK i MPO w manifestacyjnym przejeździe pl. Dzierżyńskiego.** CAF—M. Broniarek — telefoto

## ...lemy pustych półek

# ...kome spojrzenie ...lokalnych wytwórców

...ąca siły i **szarpiąca nerwy codzienna pogoń za artykułami** ...ego spożycia **nakazuje zwrócić baczniejszą uwagę** ...producentów **żywności, na stopień wykorzystania** ...ków, surowców, **na poczynania załóg najprzeróżniejszych** ...ów mleczarskich, **garmażeryjnych, przetwórni owocowo-**...ych.

...owiem każda do... ...dżemów i kompo... owocowo-warzyw... ...w warzywno-mięs... ...mietany wyrobów ...ych. Tymczasem w ... radomskim nadal ...marnotrawstwo cen... ...y, co jest efektem ...ych inwestycji, ale ...ego tempa już pro... ...nc w przemyśle ...zym.

**MILIONY W „POŚLIZGU"**

Nie chcemy dowodzić, że wszystkiemu winna jest zła organizacja pracy, ale fakt pozostaje faktem: zarówno w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej, Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej oraz w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych nie wykorzystano w roku ubiegłym wielu milionów złotych, setek milionów przeznaczonych na niezbędne inwestycje. I tak np. radomscy ogrodnicy musieli zrezygnować z terminowego zagospodarowania przechowalni ziemniaków w Zwoleniu, magazynów w Radzicach, nowych obiektów w Janikowie, wiejska spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu nie uzyskała rozbudowywanej piekarni w Magnuszewie, zmodernizowanej kwaszarni ogórków w Wyśmierzycach nad Pilicą i masarni w Drzewicy, a mleczarze zadowolić się musieli jedynie 22 urządzeniami chłodniczymi w punktach skupu i tzw. tankami do przechowywania mleka. Wystarczy zaś powiedzieć, że w Radomskiem

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

## ...rzyjaźni Narodów ...rzyp Putramenta

...odbyła się wczo... ...wręczenia Orde... Narodów **Jerzemu** ...

...acji dokonał I za... ...niczącego Prezy... ...Najwyższej **ZSRR,** ...ecow.

...odznaczenie Jerzy ...zymał za wybitne ...dziele utrwalania ...ko-radzieckiej, ak... ...ność na polu zbli... ...oraz w związku ...urodzin.

...Order Przyjaźni Na... ...ziecow złożył Je... ...entowi gratulacje **Leonida Breżniewa.**

## ...nat dnia

...m dziś przyjąć do ...t, iż nie stać nas ...wcześniej na o... ...zycia (niezależ... ...ta za to ponosił ...tyce potwierdziło ...prawo ekono... ...pieniądza w po... ...cych musi odpo... ...erowanych towa...

...adzono w porę ...ormy, która by ...ytość towarów. ...stosunku do mo... ...zycia w krót... ...ł się możliwy ...obecnie do spła... ...zagraniczny a, ...ania pieniądza ...pokrycia. Za te ...nione przez nie... ...owo grupę ludzi ...ch za politykę ...płacić będzie nie... ...eczeństwo, mimo ...chęci do pono... ...z tytułu cu...

...niestety, nie ma. ...stem rekompen... ...złagodzić tę nie... ...najbardziej spra... ...mensaty nie zo... ...dobrze odebrane. ...żywności wymu... ...ci zmianę stylu ...tedy, jeśli zosta... ...zrekompensowa...

# Rozmowy rząd — „Solidarność"

Komitet Rady Ministrów do Spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi przekazał Polskiej Agencji Prasowej następujący komunikat:

**Z inicjatywy rządu odbyły się 3 bm. w Warszawie rozmowy między Komitetem Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Zawodowymi i Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność". Współprzewodniczyli: M. RAKOWSKI i L. WAŁĘSA.**

**Strona rządowa przedstawiła swoje stanowisko w kluczowych sprawach gospodarczych i społecznych, związanych z aktualną sytuacją w kraju. Komitet RM wyraził głęboki niepokój w związku z organizowaniem demonstracji ulicznych. W toku ożywionej dyskusji dokonano wymiany poglądów.**

**Rozmowy będą kontynuowane w czwartek, 6 bm.** (PAP)

# Narada wojewodów

Jak informuje biuro prasowe rządu, pod przewodnictwem premiera, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego**, z udziałem członków Prezydium Rządu odbyła się wczoraj narada wojewodów poświęcona omówieniu sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. (PAP)

## Stan przestrzegania prawa i porządku publicznego budzi poważny niepokój

Pod przewodnictwem gen. dyw. **Czesława Kiszczaka** odbyło się wczoraj posiedzenie Komisji Koordynacyjnej ds. Umacniania Praworządności i Przestrzegania Porządku Publicznego poświęcone ocenie aktualnej sytuacji w zakresie przestrzegania ładu i porządku publicznego oraz narastającej fali spekulacji w kraju.

Zdaniem komisji, mimo usilnych starań rządu, stan przestrzegania prawa i zasad porządku publicznego budzi poważny niepokój. Odnosi się to zwłaszcza do organizowanych ostatnio demonstracji ulicznych z użyciem środków transportu, w tym karetek reanimacyjnych pogotowia ratunkowego, pojazdów służb komunalnych i zakładowych.

**Demonstracyjne łamanie przepisów, dezorganizacja komunikacji miejskiej, niepodporządkowywanie się zarządzeniom władz towarzyszące tym de-**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

# Dolar w cenie

LONDYN PAP. W poniedziałek kurs dolara osiągnął najwyższy od lat poziom, powodując jednocześnie obniżenie ceny złota poniżej 400 dolarów za uncję. Na giełdzie walutowej we Frankfurcie nad Menem za dolara płacono aż 2,50 marki zachodnioniemieckiej. Natomiast kurs franka francuskiego spadł do najniższego poziomu od 23 lat, czyli od czasu przeprowadzenia reformy walutowej w tym kraju (za jednego dolara płacono 5,9415 franka).

W kołach ekspertów zachodnich utrzymuje się pogląd, że głównym powodem tego zjawiska jest prowadzenie przez administrację waszyngtońską restrykcyjnej polityki finansowej przejawiającej się m.in. w ustanowieniu niezwykle wysokiej stopy dyskontowej pobieranej przez banki amerykańskie przy udzielaniu pożyczek i kredytów.

# Minister Zdzisław Krasiński w ogniu pytań o reformę cen

W Hucie „Warszawa" odbyło się wczoraj — zapowiedziane już poprzednio — spotkanie ministra **Zdzisława Krasińskiego** z przedstawicielami załogi. Uczestniczyło w tym spotkaniu kilkaset osób. Po wprowadzeniu ministra, zawierającym opis podstawowych zasad planowanej reformy cen, przystąpiono do zadawania pytań. Były one liczne, napływały wprost z sali lub docierały do prelegenta podawane na kartkach. Okazało się, że minister Krasiński — mimo krótkiego okresu swej działalności w PKC — jest znany załodze. Nawiązywano do jego wypowiedzi w tv i wywiadów prasowych, polemizowano z szeregiem sformułowań.

Aby unaocznić potrzebę szybkiego przeprowadzenia reformy cen, minister Krasiński przedstawił dramatyczny stan naszej gospodarki i perspektywy dalszego pogorszenia sytuacji, jeśli zmiany w gospodarce nie nastąpią natychmiast. **Nie ma w historii takiego przypadku, aby przy wzroście dochodu ludności i spadku produkcji hamowano podwyżkę cen** — powiedział — **Dziś mamy zamiar podwyższyć ceny o 123 proc., a w grudniu nie wiadomo czy wystarczająca okaże się podwyżka 150-proc. A zatem reforma gospodarcza od 1 stycznia 1982 roku i poprzedzająca ją reforma cen detalicznych są to przedsięwzięcia stanowiące**

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

## Tragiczny wypadek w Poznaniu

# Ciężarówka na wysepce tramwajowej

**W Poznaniu doszło do tragicznego wypadku na pętli tramwajowej przy ul. Grunwaldzkiej. Na wysepkę wypełnioną czekającymi na tramwaj ludźmi wjechał „star". Skutki okazały się tragiczne. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, natomiast druga, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarła w szpitalu. Ciężki jest ponadto stan dwóch osób rannych w wypadku. Cztery osoby po udzieleniu pomocy lekarskiej udały się do domu. Przyczyny tragicznego wypadku badane są przez organa MO. W pierwszych zeznaniach kierowca stwierdził, iż na wysepkę wjechał, ponieważ chciał uniknąć zderzenia z innym pojazdem.** (PAP)

## Paszkwil czy prawda?

# Proces o dziennikarską twarz

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie z powództwem cywilnym o ochronę dóbr osobistych występuje **Irena Dziedzic.** Pozywa ona autora dwóch — obraźliwych jej zdaniem — reportaży, opublikowanych w styczniu i kwietniu br. w tygodniku ZSMP „Płomienie" — **Janusza Ratzko** oraz redaktora naczelnego tego pisma — **Jerzego Pardusa.**

Red. Ratzko w obu tekstach zarzucił swojej „bohaterce" — o której pisał per „pani Irena" — szereg nieuczciwości. Reportaże, choć ani razu nie pojawiło się w ich treści nazwisko powódki, były na tyle czytelne, iż nie można mieć wątpliwości, o kogo chodzi. Irena Dziedzic zaczęła otrzymywać anonimowe telefony, a przed jej domem zaczęły się przelewać „wycieczki" ciekawskich (red. Ratzko ujawnił adres prywatny osoby, o

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

## Bioprognoza

**Uwaga, kierowcy i przechodnie!**

**Widzialność rano miejscami ograniczona i drogi lokalnie mokre. Sytuacja biometeorologiczna — stopniowa poprawa.**

http://sbc.wbp.kielce.pl

# Od takich protestów mięsa nie przybędzie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przez MO trasy przejazdu, lecz wybrali własną, na którą MO nie mogła się zgodzić właśnie ze względu na bezpieczeństwo i porządek.

W godzinach wieczornych w centralnym punkcie miasta utknęło bez ruchu kilkadziesiąt autobusów i tramwajów.

Wieczorem zebrały się połączone prezydia MKZ „Mazowsze" i KKP „Solidarność". Postanowiono, że kolumna manifestujących kontynuować będzie blokadę dwóch centralnych arterii miasta, aż do odwołania tego protestu przez „Solidarność".

* * *

W Fabryce Samochodów Osobowych odbył się wiec protestacyjny załogi przeciwko nowym propozycjom cenowym oraz przeciwko zmianom zasad reglamentacji mięsa. W tej sprawie podjęto rezolucję.

### Oświadczenie rzecznika prasowego Urzędu Miasta Warszawy

Rzecznik prasowy Urzędu Miasta upoważniony został do przedstawienia następującego oświadczenia:

**31 lipca br. Zarząd Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność" przesłał do Urzędu Miasta treść podjętej uchwały z dnia 30 lipca, w której mówi się m.in. o „zorganizowaniu przez przedsiębiorstwa PKS, MPT, MZK, „Transbud" i MPO protestacyjnego przejazdu w śródmieściu Warszawy". Organizatorzy tej akcji nie wystąpili do Urzędu Miasta o zgodę na trasę tego przejazdu, do czego zobowiązują odpowiednie przepisy, jedynie poinformowali o takim zamiarze.**

**3 sierpnia zorganizowano przejazd kolumny pojazdów, które przejechały m.in. przez plac Dzierżyńskiego przed siedzibą Urzędu Miasta, a następnie ulicą Marszałkowską z zamiarem skrętu w lewo w Al. Jerozolimskie dalej ulicą Nowy Świat i Al. Ujazdowskimi.**

**Ze względu na szczególne znaczenie tej trasy, służby porządkowe nie dopuściły do zrealizowania tego zamiaru, godząc się na przejazd innymi ulicami centrum miasta.**

**Twierdzenia organizatorów manifestacji, iż proponowana przez nich trasa była akceptowana przez władze miasta, nie są prawdziwe.**

**W tej sytuacji odpowiedzialność za uciążliwości powstałe w funkcjonowaniu miasta spada na organizatorów akcji.**

### Komunikat rzecznika prasowego NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze

W ogłoszonym komunikacie rzecznik prasowy NSZZ „Solidarność" Region Mazowsze — **Janusz Onyszkiewicz**, poinformował, że 3 bm. w Warszawie został powstrzymany przez władze porządkowe przejazd przez miasto wozów stołecznych przedsiębiorstw transportowych. Przejazd był zorganizowany przez Zarząd NSZZ „Solidarność" Region Mazowsze jako protest przeciw obniżaniu racji żywnościowych. Forma protestu — głosi m.in. komunikat — została zaproponowana przez załogi, które teraz uczestniczą w demonstracji. Zarząd regionu uznał ją za najbardziej stosowną formę wstępnego ostrzeżenia, licząc, że uda się w ten sposób uniknąć akcji strajkowej. Komunikat stwierdza dalej, że mimo uzgodnienia trasy przejazdu z władzami miejskimi oddziały MO zatarasowały drogę w chwili, gdy druga część pochodu zgodnie z planem skierowała się w stronę gmachu KC PZPR. Uczestnicy protestu są zdecydowani go kontynuować. Prezydium NSZZ „Solidarność" Region Mazowsze na zebraniu odbytym wspólnie z Prezydium KKP i jej przewodniczącym **Lechem Wałęsą** postanowiło w pełni poprzeć uczestników demonstracji. Komunikat informuje, że jednomyślnie podjęto decyzję o kontynuowaniu akcji do środy 5 sierpnia, tzn. do czasu dwugodzinnego protestacyjnego strajku ostrzegawczego całego regionu.

# Apel OK FJN

Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zwrócił się do wszystkich terenowych komitetów frontu oraz komitetów samorządu mieszkańców o aktywne włączenie się do działań służących łagodzeniu skutków kryzysu oraz tworzeniu warunków służących przezwyciężaniu trudności rynkowych i uciążliwości życia. **Musimy tworzyć wspólny front ludzi dobrej woli wzajemnie sobie pomagających** — głosi m.in. apel.

**Wydajmy zdecydowaną walkę szerzącej się spekulacji, godzącej w nasze dochody i poziom zaopatrzenia. Włączajmy się do działań, aktywnie uczestnicząc w różnych formach kontroli społecznej. Nie ma w naszym społeczeństwie miejsca dla ludzi żyjących cudzym kosztem, żerujących na trudnej sytuacji. Musimy czuć się współodpowiedzialni za wprowadzenie w naszym życiu elementarnego porządku.**

Sekretariat OK FJN popiera w pełni uchwałę Sejmu z 31 lipca br. i zwraca się do wszystkich komitetów FJN oraz komitetów samorządu mieszkańców, aby wspólnie ze wszystkimi organizacjami społecznymi i ogółem obywateli wsparły inicjatywy i działania służące złagodzeniu codziennych uciążliwości i przezwyciężaniu kryzysu. (PAP)

# Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej BZZ

Głównym przedmiotem obrad Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych były wczoraj problemy aktualnej sytuacji w kraju. Wyrażono protest wobec stałego narastania trudności w warunkach codziennego życia i pracy. Ponownie odrzucono biurokratyczne, nieskuteczne metody ich rozwiązywania, takie jak rządowa decyzja o zmianie norm reglamentacji mięsa. **Stwierdzono, że marsze uliczne przejazdy kolumn samochodowych przez miasta nie mogą przynieść poprawy zaopatrzenia i są niezwykle kosztowne. APELUJEMY** — głosi komunikat — **DO WSZYSTKICH LUDZI PRACY O ROZWAGĘ I SPOKÓJ. Od władz państwowych domagamy się równocześnie rozważnych i skutecznych działań zmierzających do poprawy sytuacji.**

Komisja powołała zespół, który ma opracować propozycję porozumienia w sprawie wykorzystania majątku związkowego. Decyzje zapadną po dyskusji przedstawicieli wszystkich związków zawodowych w zespole sejmowym.

Zaakceptowano propozycje zorganizowania spotkania przedstawicieli branżowych związków zawodowych z dużych zakładów pracy z terenu całego kraju w celu wypracowania stanowiska branżowego ruchu związkowego w sprawie samorządu pracowniczego. **Spotkanie to odbędzie się w drugiej połowie sierpnia br. w Hucie im. M Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim.**

(PAP)

# Stan przestrzegania prawa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**monstracjom stwarzają sytuacje mogące wywołać nieobliczalne skutki, a zarazem utrudniają rozwiązywanie przez władzę istniejących problemów społecznych.**

Jednym z tych problemów jest trudna aktualnie sytuacja rynkowa i występująca na tym tle fala spekulacji deficytowymi towarami, która wzbudza szczególne niezadowolenie społeczeństwa i obraża jego poczucie sprawiedliwości.

Komisja wysłuchała informacji o konkretnych przedsięwzięciach podejmowanych w ramach walki ze spekulacją oraz przyjęła do wiadomości wzmożone działania Milicji Obywatelskiej, Państwowej Inspekcji Handlowej i innych organów zaangażowanych do tych działań.

**Komisja uważa, że działania te odniosą tym większy skutek, im bardziej spotkają się z aprobatą i wsparciem całego społeczeństwa.**

(PAP)

# *Kielecki poranek*

*MLEKO, BUŁECZKI...*

*SKLEP SPOŻYWCZY NR 182 PRZY UL. SZKOLNEJ. Na półkach bułki, chleb, w konwiach mleko. Sporo klientów. Stojący na końcu kolejki martwią się, czy wystarczy dla nich mleka. A jakie były dziś dostawy? — pytam zastępcę kierownika sklepu STANISŁAWĘ BARTO.*

*— Otrzymaliśmy 300 litrów mleka w butelkach i konwiach, 1000 buteczek oraz 360 bochenków chleba. Za mało jest pieczywa. W rannej dostawie powinniśmy otrzymać 660 bochenków chleba i 2 tys. buteczek. Najgorzej jest w poniedziałki po wolnej sobocie. Wczoraj np. otrzymaliśmy mniej chleba niż zamawialiśmy. Ponadto był on spalony i nieświeży. 240 bochenków z poniedziałkowej dostawy odłożyliśmy w magazynie do zwrotu.*

*NA TARGOWISKU...*

*... przy ul. Szkolnej od rana odnotowaliśmy duży ruch. Towaru w bród. Sterty pomidorów, ogórków, dorodnej marchwi, pietruszki, porów. Nie wszyscy kupujący odchodzą stąd zadowoleni. Wielu odstraszają ceny. Np. ogórki sprzedający oferowali po 12 zł za kg, podczas gdy w sklepach są o 5 zł tańsze. Podobnie było z pozostałymi warzywami. Na targowiskach nadal dowolność cen.*

*MODNE I POSZUKIWANE*

*ZAKŁAD USŁUGOWY „TWORCZOSCI" PRZY UL. GROCHOWEJ. — Nie odczuwamy sezonu urlopowego — informuje pracownica ANIELA DZIEDZIC. — Ruch w naszym zakładzie jest taki sam, jak w pozostałych miesiącach roku. Otrzymaliśmy trochę surowca z importu, m.in. ciekawy akryl fantazyjny „sofina", „orginę" w beżowym odcieniu. Czekamy na „alaskę", która doskonale nadaje się na garsonki, sukienki, czy swetry.*

*Ranna zmiana pracuje już od godz. 7. Przy maszynach dziewiarskich pracownice: BARBARA RĘBOSZ, ELŻBIETA DUDEK, EWA LENARTOWICZ.* (DP)

# Demonstracje nie poprawią sytuacji

## Omówienie telewizyjnego wystąpienia wicepremiera M. Rakowskiego

**W poniedziałek późnym wieczorem Telewizja Polska prowadziła rozmowę z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim. Przedstawił on szeroko okoliczności, w jakich doszło do rozmów z „Solidarnością" a także swoje własne i rządowe stanowisko w związku z kolejnym wzrostem napięcia w kraju.**

Inicjatorem rozmów był rząd. Odbyły się one 3 bm. i trwały od 11 do godzin popołudniowych. Przedstawiliśmy sytuację i program działania rządu we wszystkich istotniejszych sprawach. Przedstawiliśmy także nasze zamiary na najbliższe tygodnie i miesiące oraz rządową ocenę działań podejmowanych przez kierownictwo „Solidarności". W najbliższy czwartek rozmowy te będą kontynuowane, ponieważ przywódcy „Solidarności" zgłosili 7 postulatów. Rząd przygotuje odpowiedź na te postulaty.

Najważniejszą obecnie sprawą dla kraju jest zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby, żywność, mięso. Jest to wręcz fatalne. Wszystko to, co jest produkowane, jest mniejsze pomiędzy społeczeństwo. Produkcja mięsa będzie w roku mniejsza o 1/5 w porównaniu z ub. r. Konsekwencją tego jest zmniejszenie racji żywnościowych w sierpniu. Rząd postąpił uczciwie, bo mógł ograniczyć się do dostarczania tego, co jest. Polska jest importerem ogromnej masy mięsa, gdyby rząd chciał zaspokoić potrzeby zgodnie z tymi normami, które obowiązywały jeszcze w lipcu, to musielibyśmy kupić za granicą kilkadziesiąt tysięcy ton mięsa dodatkowo.

Czy rząd ukrywa żywność? Każde państwo powinno mieć żelazne zapasy na wypadek np. klęski żywiołowej. Nasze żelazne zapasy zostały obecnie zmniejszone. Mimo ostrzeżeń kierownictwa „Solidarności", nadal krążą opinie o gromadzeniu zapasów żywności przez rząd. Rząd doskonale zdaje sprawę, jak trudne jest życie przeciętnego Polaka. Żeby się poprawiło, trzeba ruszyć koło napędowe gospodarki.

Jedną z głównych przyczyn rozmów były manifestacje, które odbyły się w kilkunastu miastach kraju. Od tygodnia kraj znajduje się w fazie demonstracji ulicznych. Przez ostatnie 11 miesięcy protesty odbywały się za murami zakładów pracy czy uczelni. Manifestacje uliczne mają swoje prawa. Budzą emocje, wzmagają agresywność, rzucane na ulicy hasła wywołują złość, byle iskra doprowadzić może do wybuchu, którego nikt nie będzie mógł opanować.

Już nawet nieprzyjazne, zachodnioniemieckie, chadeckie media mówią prawi morały Polakom: **„Nie strajkujcie, weźcie się do pracy".** Te manifestacje, które miały miejsce w kilku miastach Polski, są zapowiedzią dalszych akcji — stwierdza M. Rakowski. Jeżeli ta fala nie zostanie zatrzymana, to rodacy nie zrozumieją, że to nie ma najmniejszego sensu, wejdziemy w etap dalszych wstrząsów.

„Solidarność" mogłaby poprzez organizacje zakładowe tłumaczyć swoim członkom, że jest trudno, że trzeba być cierpliwym. Tym bardziej że rząd dostarcza informacji na temat rzeczywistej sytuacji w kraju.

W działalności rządu są słabości, bo nie można zmienić razu ludzi, ich mentalności.

Rozumiem, że ludzie są często zniecierpliwieni, ale niecierpliwość musi być umieszczona w jakimś rozumnym dziale czasu. Kończy się przednówek. Jeżeli będzie pogorszenie, zbierzemy więcej. Ale nie wyjdziemy z dołka przez manifestacje. Przez demonstracje zdemontujemy państwo, zniszczymy je. Wszystko może pójść na marne.

Jednym z tematów naszych dzisiejszych rozmów była sytuacja, jaka rozwinęła się w Warszawie. Miałem cichą nadzieję, że nasi goście poczynią starania, by ta demonstracja nie kończyła się w sposób, który nie wywoła groźnych następstw.

Rząd uznał, że biorąc pod uwagę emocje i iskry, które mogą się pojawić, należy ochronić gmach Komitetu Centralnego i Urzędu Rady Ministrów W związku z tym zaproponowano, aby ta demonstracja, skoro już doszła do skutku, odbyła się ulicami Marszałkowską i Puławską. Niestety. organizatorzy demonstracji nie chcą skorzystać z tej propozycji. Jednocześnie w tej chwili ze strony organizatorów demonstracja uporządkowania władza administracyjna na świecie wyznacza trasy pochodów. Dlaczego teraz nagle uznano, że trzeba za wszystko podważyć tę decyzję i nie przyjąć proponowanej trasy. Czy z tego powodu ma w Polsce dojść do poważnego konfliktu? Po co? Jaki jest tego cel? Organizatorzy postępują bardzo nierozważnie. Faktem ważnym jest decyzja, a nie sama trasa.

Najcenniejszą wartością jest nasze państwo. Przez rozwijamy się w pokoju. Mamy zabezpieczone granice, jesteśmy wolni od trosk o integralność swego kraju. I tylko raz poprzez takie akcje dojść do momentu, że w Europie dosłownie się dziać coś niedobrego? W Europie każdy niezaplanowany ruch może stać się przyczyną konfliktu. Czy może stać się przyczyną jakiegoś poważniejszego napięcia. Nie pie tylko dlatego, że ktoś się uparł, by demonstrować. Demonstracje, by demonstrować często z uzasadnionych przyczyn, przecież i tak demonstracje nie poprawią sytuacji.

Rząd nie pokazuje swojej siły, rząd działa po prostu w interesie porządku w państwie. Dlatego postanowiliśmy obronić te dwa gmachy. To jest święte nasze prawo i nasz obowiązek.

Chciałbym, by w Polsce jak najszybciej było lepiej, zniknęły te przeklęte ogonki. Droga do poprawy sytuacji wiedzie poprzez demonstracje. Z tego nic dobrego nie wyjść, z tego nie będzie ani kilograma mięsa więcej. Ale nie trzeba zmuszać do stałej, codziennej troski o to, aby w sklepach było więcej towarów. Chciałbym, aby wszystkie kazali w tych dniach maksimum opanowania. To nam wszystkim tylko pomoże.

W ostatnich miesiącach stosunki z „Solidarnością" zaczęły się układać w sposób rutynowy. I można było liczyć, że dziejeję, że ten duch partnerstwa będzie się pogłębiał. Największą klęskę uważałbym to, że takie partnerstwo nie jest możliwe do osiągnięcia. Wierzę w mądrość większości ludzi. Mam nadzieję, że ta rozsądna, mądra większość nie pozwoli czy się w żadne działania, które mogą postawić pod znakiem zapytania nasz spokój i ład wewnętrzny, że będzie mieć negatywny stosunek do ludzi, którzy przy takich obawach zbyt nerwowi, którzy gotowi są wystąpić w sposób gwałtowny wszcząć jakąś awanturę. Chciałbym, by mądrość ta, w tym razem, w tej krytycznej chwili, zwyciężyła.



http://sbc.wbp.kielce.pl

## ...spodarność godna naśladowania

Fot. J. Pańczyk

...dojazdowe do wznoszonych osiedli utwardza się płyta-...owymi, które po zakończeniu budowy najczęściej za-... się ziemią, marnując w ten sposób dobre przecież ele-... Przykład gospodarskiego działania spotkaliśmy na budo-...kiego szpitala: z miejsc, które już się niweluje, równa ...wa asfaltowym dywanikiem zdjęto ostrożnie płyty, ulo-... w dogodnym miejscu, a teraz przewozi się je na inną bu-... W ten sposób betonowe podkłady wykorzystywane są ...nie.

...ciu: ładowanie płyt odzyskanych na budowie szpitala. (JPA)

## ...czniowie Skarżyska

...warty mieszkaniec ...ska-Kamiennej jest... ...Do szkół podsta-...szcza tutaj 4700 ...od których ponad ...w tym roku klasy ...września bieżącego ...uczniów szkół pod-stawowych wzrośnie w Skarżysku do ponad 4900. W tej sytuacji konieczne jest przyspieszenie remontu Szkoły Podstawowej nr 1, który prowadzi KPRB. Niestety, wszystko wskazuje, że remont ten zostanie ukończony dopiero w połowie przyszłego roku. Jednocześnie wzrastają potrzeby lokalowe szkolnictwa podstawowego w osiedlach 50-lecia i Żeromskiego. Czy w tym roku zostaną one spełnione?

**Do skarżyskich szkół ponadpodstawowych uczęszcza około 5500 uczniów. W tym roku obniży się nieznacznie liczba młodzieży w liceach ogólnokształcących oraz w liceach zawodowych (z 563 do 465). Natomiast więcej młodzieży uczyć się będzie w szkołach przysposobienia zawodowego (przewiduje się wzrost o około 140 uczniów), technikach zawodowych (o ponad 100) oraz w szkołach przyzakładowych (o ponad 40). A zatem w tych placówkach oświatowych już we wrześniu zrobi się ciaśniej.** (wt)

## ...wczasy ...sko domu

...wypoczynkowy w ...szy się w tym roku ... Miejsca na ...urnusów są już za-...ch ubiegłych obiekt ... był wykorzystany ...proc. Często służył ...miejsce sobotnio-nie-...otkań.

...wypoczywa — mówi ...środka Edward Cha-...osobowa grupa ucz-...podstawowych z wo-...szczecińskiego, 30 u-...kursu bhp ze Zjed-...PGiW z Sosnowca o-... pracowników, z ...Małogoszcz. Dzięki ...zamknęliśmy stołówkę ...oro zapasów żyw-... przewiezionych do ...Radio i GS, który ...je i prowadzi sto-... się dobrze. Dzieci ...mają zapewnione ...wności z puli kie-...torium Oświaty i (ek)

## ...ym zdaniem

...Radomski posta-...do życia Klub ...nictwa, zaprasza-...szeregi licznych b. ...kowych i pracow-...twa cywilnego — ...ziemi radomskiej.

...4 mln złotych ...PZMot. w Rado-...szawska 17) wzbo-...że w tym roku o ...socjalno-usługo-... znajdą się m.in. ...alnie pokój śniа-...staeja diagno-...nia automatyczna.

...liśmy wiadomość. ...oczekał się realiza-... modernizacji ru-...z Jedni Kościel-...oły do Pionek.

(ekr.)

## Sonda „Echa"

# Praktyki studenckie — zło konieczne?

**Każdy student zalicza w toku studiów praktykę robotniczą, inaczej „zerową" oraz inne praktyki. Opinii o nich jest tyle, ile osób je odbywających czy odpowiedzialnych za konkretne praktyki. O ocenę praktyk, możliwości ich zmodyfikowania poprosiłam studentów i ich opiekuna z Kombinatu Gipsowo-Kredowego w Gackach. Oto, co zanotowałam...**

**Halina Zuchowicz** — budownictwo lądowe, Politechnika Białostocka, stypendystka KGK: Moja uczelnia zorganizowała w czasie studiów praktykę mierniczą w Chełmie, a geologiczną w Ciechanowcu. Z tych zajęć byłam zadowolona. W Gackach poznaję przyszłe miejsce pracy, przede wszystkim technologię i organizację pracy. Zbieram także materiały do pracy dyplomowej. Mogę korzystać z czytelni i biblioteki.

**Janusz Łakomy** — budownictwo lądowe, Politechnika Świętokrzyska, stypendysta: Powinny być zsumowane praktyki, ale te związane bezpośrednio z kierunkiem studiów. Lepiej wówczas można by poznać pracę i wdrożyć się do niej. Natomiast praktyka dyplomowa powinna trwać dwa miesiące. Po I roku odbywałem praktykę geologiczną, a wcześniej miałem tylko jeden przedmiot z tym związany — miernictwo. Tę praktykę odbywam na wydziale budowlano-montażowym. Bezpośrednio z mistrzem oceniam wykonaną pracę, poznaję metody kierowania ludźmi, bliżej zapoznaję się ze swoją przyszłą pracą. Stara prawda, że zawodu trzeba uczyć się w zakładzie. Ten typ praktyki odpowiada mi.

**Dariusz Żmuda** — technika odkrywkowa eksploatacji złóż, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, po I roku: Odbywam praktykę robotniczą, ale jest ona zgodna z kierunkiem studiów. Zatrudniony jestem na odkrywce, bliżej poznaję pracę w kopalni. Mam udostępnioną dokumentację strzałową, mapy geologiczne. Poznaję roboty strzałowe, transport. Korzyści z praktyki mam już sporo, a uzupełnień do dotychczasowej, podręcznikowej wiedzy — również wiele.

**Jerzy Pituła** — górnictwo, AGH: Jestem zwolennikiem krótkich 2-, 3-dniowych praktyk, ale za to częstych. Z praktyki 6-tygodniowej wykorzystuje się bowiem nie więcej, niż tydzień. Tymczasem w zakładzie wiele się zmienia w ciągu roku, a przez miesiąc tego się z pewnością nie zobaczy. Przed studiami powinna być praktyka wprowadzająca, związana z kierunkiem studiów. Wówczas już, a nie po paru latach, niezadowoleni by odeszli. W KGK odbywam praktykę technologiczną, poznaję produkcję. Jednak przez miesiąc oglądać taśmociąg, to trochę za długo. Włączyłbym do tej praktyki już teraz racjonalizację i organizację pracy. Przyszły inżynier bowiem musi znać się również na tym. Zwracam też uwagę na stosunki międzyludzkie w zakładzie.

**Kazimierz Wilk** — główny technolog i jednocześnie opiekun praktyk w KGK: Niewątpliwie z punktu widzenia społecznego, praktyka jest potrzebna, daje możliwość poznania zakładu i specyfiki przyszłej pracy. Natomiast z punktu widzenia zakładu jest to oczywiste „zło konieczne". Programy praktyk są zbyt mało realne. Zakłada się bowiem poznanie przez studenta około 20 technologii, spraw organizacyjnych w ciągu 6 tygodni. Na realizację tak sformułowanego programu trzeba co najmniej pół roku. Kierować studentów bezpośrednio na stanowisko pracy — także nie można. Wymaga to bowiem przeszkolenia, kursów czy uzyskania specjalnych uprawnień. W trosce o zdrowie praktykanta kierujemy go zazwyczaj do mniej odpowiedzialnej pracy fizycznej, o małym stopniu zagrożenia. Praktyki, a właściwie ich programy kierowane przez AGH, zakładają poznanie jednej technologii wydziału, zagadnienia, a nawet pewnego wycinka pracy. Jest to możliwe do zrealizowania. Po zakończeniu praktyki rozmawiam ze studentami. Zwracam uwagę na przydatność praktyki oraz trafność wykonywanych zadań.

Z przedstawionych sądów przebija różnorodność ocen, opinii, a można je mnożyć przytaczając, kolejnych rozmówców. Przedstawianie ich nie ma być jakimś „złotym środkiem" na praktyki studenckie, należy tylko zwrócić uwagę opiekunom z poszczególnych uczelni i zakładów pracy na niedostatki tych praktyk i możliwość ich wyeliminowania.

**URSZULA KOPER**

Wszyscy świadczymy na NFOZ

# W dłuższej kolejce

Stąporków, podobnie jak wszystkie miasta na Kielecczyźnie, ma niewystarczającą sieć handlową. Nie dość, że trudno cokolwiek kupić, to jeszcze mieszkańcy zmuszeni są do długich wędrówek i kolejek nawet po reglamentowane artykuły spożywcze. W ubiegłym roku na terenie stąporkowskiej gminy wybudowano nowy sklep w Wólce Plebańskiej oraz pawilon meblowy w Stąporkowie. Miejscowe władze zabiegają, by w roku bieżącym przynajmniej rozpocząć budowę pawilonu handlowego w Stąporkowie oraz sklepu w Mokrej.

**Wprowadzenie kartek na mięso i inne artykuły spożywcze spotkało się z uznaniem mieszkańców Stąporkowa. To zrozumiałe, jeśli zważyć, że przed wprowadzeniem reglamentacji miasto i gmina otrzymywały miesięcznie 30 ton mięsa i wędlin, a obecnie (razem z drobiem) — 70 ton. Lepsze samopoczucie mieszkańców zostało jednak szybko zakłócone nieprawidłową dystrybucją mięsa i wędlin, jak również pozostałych artykułów reglamentowanych. Władze miejsko-gminne dwukrotnie wzywały kierownictwo Gminnej Spółdzielni do skrupulatnego zbadania przyczyn niewłaściwego funkcjonowania handlu. Zwolniono więc dotychczasowego pełnomocnika ds. produkcji w GS. Mieszkańcy Stąporkowa domagają się jeszcze od GS utworzenia osobnych pionów handlu miejskiego i wiejskiego. Może te organizacyjne rozwiązania coś pomogą?**

Na usługi w Stąporkowie narzekają wszyscy. Jedynym wyjątkiem jest prawidłowe i terminowe rozwożenie oraz dystrybucja gazu w butlach. Wiele krytycznych uwag słyszeliśmy pod adresem Gminnej Spółdzielni, która nie tylko nie odznacza się inicjatywą w uruchamianiu nowych punktów usługowych, ale nawet likwiduje już istniejące (np. zakład szklarski, czy zakład kowalski w Niekłaniu). Równie krytyczna opinia dotyczy działalności usługowej SKR Stąporków, zwłaszcza jeśli chodzi o jakość i terminowość świadczonych usług. Sytuację w tej dziedzinie poprawił nieco uruchomiony w tym roku pawilon usługowy Spółdzielni Wielobranżowej przy ul. 1 Maja w Stąporkowie. Ale to ciągle za mało w stosunku do potrzeb mieszkańców. (...)

## Kleje z „Pronitu" a przemysł obuwniczy

Zakłady Przemysłu Skórzanego „Radoskór" wstrzymały produkcję na miesiąc, urlopując pracowników i przeprowadzając remonty maszyn. Równocześnie wyczerpały się zapasy kleju. Zakład może nie wznowić produkcji po urlopach, gdyby „Pronit" w Pionkach nie dostarczył kleju.

Przestawienie produkcji obuwia na technologię ćwiekowania i szycia byłoby wręcz niemożliwe: dawne maszyny uległy już kasacji, a gdyby nawet udało się w jakiś sposób je zdobyć, to skąd wziąć ćwieki, których masowo nikt nie wytwarza?

Alarmująca sytuacja w przemyśle obuwniczym, nastawionym od wielu lat na szerokie stosowanie klejów typu „butapren" przy montażu — sprawiła, że zmobilizowano pewne środki dewizowe na zakup niezbędnych żywic. Po dłuższej już przerwie „Pronit" wznowił produkcję kleju „pronicol" w celu zaspokojenia doraźnych potrzeb przemysłu obuwniczego. Zakupione komponenty wystarczą jednak na miesięczną produkcję.

Pytanie „co dalej?" nie traci więc na aktualności. Chodzi przecież nie tylko o rynek wewnętrzny, ale i o eksport. W tej dziedzinie mamy wynikające z umów poważne zobowiązania wobec krajów RWPG, które dostarczają nam terminowo i rzetelnie cennych surowców.

Większość składników do wytwarzania kleju „pronicol" — np. „tri", toluen, octan etylu i in., wytwarza się w kraju. Czy wobec tego polska chemia nie mogłaby wytwarzać również brakującego nam komponentu w postaci żywic syntetycznych? Otóż — mogłaby, ale wtedy pojawiłyby się inne kłopoty. Pewnych produktów po prostu nie można wytwarzać w małych ilościach; fabryka żywic syntetycznych musiałaby dostarczać ich znacznie więcej niż wynosi krajowe zapotrzebowanie.

Nadwyżkę należałoby eksportować, a nie wiadomo, czy byłoby to możliwe, ponieważ na tym rynku panują firmy światowe, od dawna wyspecjalizowane w branży. Międzynarodowy podział pracy jest faktem i dlatego w określonych dziedzinach jesteśmy i będziemy „skazani na import". Toteż rozwijanie eksportu stanowi jedyny sposób wyrównywania obu stron bilansu handlu zagranicznego.

## Śladem naszych artykułów

W odpowiedzi na krytyczną notatkę dotyczącą zagrożenia lipy przy budowie parkingu przy ul. Źródlanej w Skarżysku-Kamiennej, otrzymaliśmy pismo wyjaśniające z Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Skarżysku-Kamiennej. Czytamy w nim m.in.: „W czasie prac musiały zostać odkryte (a nie uszkodzone) korzenie rosnącej tam lipy. Postępowanie takie miało na celu niezniszczenie systemu korzeniowego drzewa, tym bardziej, że wykop realizowany był ręcznie. Pozostawione drzewo zostanie obramowane krawężnikami w kształcie kwadratu o bokach 1,5 m × 1,5 m a przestrzeń między krawężnikami zostanie wypełniona ziemią".

Od redakcji: Cieszymy się więc wspólnie z mieszkańcami Skarżyska-Kamiennej, iż będzie nowy parking, a drzewo nie ...ucierpiało. (UK)



http://sbc.wbp.kielce.pl

## Nie tylko do kąpieli

# Jak wyleczyć odwodnienie

**Pełnia sezonu urlopowego. W każdy pogodny dzień nad rzekami i zalewami województwa kieleckiego zbiera się tysiące ludzi korzystających z kąpieli, uprawiających sporty wodne. Gdy tak leżymy na piasku lub trawie, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że zbiorniki wodne powstały u nas nie tyle w celach rekreacyjnych, co dla zaspokojenia, a ściślej mówiąc złagodzenia ostrego niedoboru wody na Kielecczyźnie. I jest ich ciągle za mało.**

Nie jest tajemnicą, że województwo kieleckie należy do najuboższych w zasoby wodne. Brakuje jej zwłaszcza przemysłowi i wsi. Wystarczy powiedzieć, że mamy 229 wsi niemal zupełnie bez wody, a 532 sołectwa uskarżają się na okresowe jej braki. Do Pacanowa cztery razy dziennie dostarcza się wodę beczkowozami. W dodatku żadna z rzek „wewnętrznych" województwa nie ma wymaganej klasy czystości, a prawie połowa ich długości przekroczyła dopuszczalne normy zanieczyszczeń. Stąd konieczność budowania dużych zbiorników wodnych, choć znawcy nie bez racji twierdzą, że niektóre rzeki nie mogą już służyć do ich napełniania (np. 94 proc. wód Nidy ma już tylko trzecią klasę czystości, a podobnie jest z Kamienną). W każdym razie duże akweny to jeden z ważnych sposobów wyjścia z trudnej sytuacji.

Ile mamy ich obecnie? Pojemność ponad 100 tys. m sześc. wody ma jedenaście zbiorników. Największy jest zalew w Brodach Iłżeckich — 200 hektarów powierzchni i 3500 tys. m sześc. wody. Potem mamy w kolejności takie zbiorniki, jak: — Cedzyna (1550 tys. metrów sześc. i 65 ha), Rejów (850 i 60), Sielpia (600 i 80 ha), Starachowice (561 i 55 ha) i Borków (500 i 36 ha). Najgłębsze są zalewy w Cedzynie i Kielcach, najpłycej jest w Sielpi. Tylko niektóre zbiorniki zaopatrują w wodę zakłady przemysłowe. (Brody, Starachowice). Zalewów mamy jednak stanowczo za mało. Magazynują one zaledwie 8,5 mln m sześc. wody, a więc tylko 0,9 proc średniorocznego odpływu rzek (przeciętna dla Polski wynosi 4,5 proc., a w krajach sąsiednich 11-15 proc.).

W dodatku nasze zbiorniki wodne są fatalnie zagospodarowane. Dopiero opracowano plany zagospodarowania obrzeży zalewów w Sielpi, Brodach Iłżeckich, Borkowie, Cedzynie, Kielcach, Suchedniowie na Rejowie. Do planu inwestycyjnego wprowadzono budowę kolektora i oczyszczalni w Cedzynie. Przygotowywana jest dokumentacja na oczyszczalnie w Sielpi i Borkowie. Ale już nad tymi zalewami powstały i powstają ośrodki kempingowe, pola namiotowe, plaże, kąpieliska.

Co dalej? Zgodnie z decyzją Prezydium Rządu z grudnia 1976 roku na Kielecczyźnie w latach 1977—80 miały być budowane trzy wielkie zbiorniki wodne — „Wióry" (408 ha i 35 mln sześc.), „Chańcza" (470 ha i 24,5 mln m sześc.) oraz „Chęciny — Brzegi", czyli słynne „morze chęcińskie" o powierzchni aż 2550 ha i pojemności 121,5 mln m sześc. wody. Prace nad nimi rozpoczęto, ale to jedyny optymistyczny akcent tych przedsięwzięć. Najbliżej ukończenia jest „Chańcza". Optymiści twierdzą, że ten akwen będzie oddany do użytku w październiku 1982 roku, ale już wiadomo, że termin zostanie przesunięty, bo wykonawcy mają trudności. „Chańcza" ma zapewnić wodę dla kopalni siarki i przemysłu w rejonie Grzybowa, dla Staszowa i okolicznych wsi. Ma też zapewnić ochronę przed powodzią w dolinie rzeki Czarnej Staszowskiej.

W roku 1979 rozpoczęto budowę zbiornika „Wióry" na rzece Świślinie. Ma on służyć przede wszystkim Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz chronić przed powodzią dolinę rzeki Świśliny oraz częściowo Kamiennej. Niestety, budowa tego akwenu została w tym roku przerwana. Stało się tak na skutek protestu chłopów zrzeszonych w „Solidarności" Rolników Indywidualnych w Pawłowie. Sprawa utknęła w Ministerstwie Rolnictwa. O co chodzi? Chcąc budować ten zbiornik trzeba wywłaszczyć 101 zagród wiejskich i zalać około 600 ha gruntów uprawnych. Z chwilą rozpoczęcia prac (cała inwestycja jest już zaawansowana w 10 proc., a w robotach budowlanych — w 11 proc.) zakazano tam stawiania nowych zabudowań. W tej właśnie sprawie zaprotestowali rolnicy (wiadomo, że za każdy, nawet dopiero rozpoczęty, budynek państwo płaci). Tymczasem budowa tego akwenu jest konieczna. Rejon Ostrowca cierpi bodaj najbardziej w województwie na brak wody. Już dzisiaj deficyt wynosi 15 mln m sześc. wody, a w okresie suszy brakuje niekiedy 35 mln.

Najgorzej przedstawia się sprawa „chęcińskiego morza". Zbiornik ten ma pełnić zasadniczą rolę w rozwiązaniu problemów gospodarki wodnej całego województwa. Od niego uzależnione jest dalsze życie Kielc, zaopatrzenie w wodę pitną Białego Zagłębia, obszarów rolniczych na południu województwa, ograniczenie strat powodziowych w dolinie Nidy. Ale już dzisiaj wiadomo, że budowa zalewu „Chęciny" rozpocznie się nie wcześniej niż w roku... 1988! Biorąc pod uwagę fakt, że taka budowa trwa nie krócej aniżeli sześć lat, to na „chęcińskie morze" jeszcze długo poczekamy. Jak na ironię, już sześć lat temu opracowano wstępną koncepcję turystycznego zagospodarowania zbiorników „Chańcza", „Wióry" i „Chęciny" (jest też studium i plan zagospodarowania obrzeży tego akwenu).

Wcześniej mają być oddane do użytku mniejsze — „Bzin" na Kamiennej dla Skarżyska, „Kołomań" na Bobrzy, „Bieliny-Czaplów" na Belniance, „Marcinkowice" na Uniejówce. Projekty budowy akwentów po r. 1985 są obiecujące. Jeśli jednak zbiorniki będą budowane w takim tempie jak wspomniane trzy zbiorniki, to odwodnienie na Kielecczyźnie jeszcze bardziej się pogłębi.

TADEUSZ WIĄCEK

## Na dobranoc

### Krzyżówka nr 149

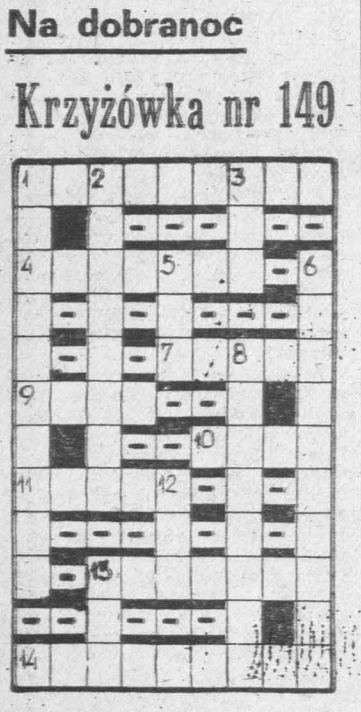

POZIOMO: 1. Grażyna Rabsztyn, 4. kurator, 7. praktykant, 9. kwietniowa solenizantka, 10. w dal albo o tyczce, 11. może być na lodzie, 13. kres, 14. najmniejszy kontynent Ziemi.

PIONOWO: 1. stan tymczasowości, 2. ważny w aparacie fotograficznym, 3. największa rzeka Europy zach., 5. płynie wiosną rzekami, 6. samowładztwo, 8. roślina warzywna na sałatę (eskariol), 12. aptekarski termin, 13. ptak przelotny z rodziny drozdów.

**Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się 2 nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.**

**„ECHO DNIA"**
**Kupon nr 149**

**Rozwiązanie krzyżówki nr 135.**

POZIOMO: wątek, khaki, ciura, groch, złoczyńca, cokół, mari, elana, kraul.

PIONOWO: chorał, wichrzyciel, truteń, klamka, zaciek, obława, czółno.

## Słonia też bolą zęby

**W ogrodzie zoologicznym w San Diego (stan Kalifornia w USA) przez trzy godziny trwała operacja usunięcia słoniowi bolącego zęba. Na skutek bólu zęba słoń stracił apetyt i w ciągu roku schudł prawie 350 kg.**

**W tej sytuacji postanowiono usunąć bolący ząb. Pod silną dawką narkozy słoń usnął. Wówczas weterynarze zaopatrzeni w „przyrządy stomatologiczne" jak łom, młot kowalski dłuto i świder przystąpili do usuwania zęba. Operacja zakończyła się pomyślnie. Usunięty ząb ważył około 2,5 kg. Następnego dnia po zabiegu słoń z apetytem zjadł przyniesiony mu pokarm.**

## Książka porównań bestsellerem

**W Londynie sensację wywołało wydawnictwo pod tytułem „Książka porównań", napisana na wzór słynnej księgi rekordów Guinessa. Autorami są znani naukowcy, pisarze oraz dziennikarze.**

**Książka zapoznaje czytelnika z różnymi pasjonującymi i przeważnie nieznanymi ciekawostkami. Nie ma ona raczej praktycznego znaczenia. Np. można się z niej dowiedzieć, że każdy sprinter lekkoatleta jest na pierwszych 10 metrach szybszy od każdego sportowego samochodu. Albo, że gdyby w proporcji do ciała człowiek chciał tak daleko skakać jak pchła, musiałby uzyskiwać skoki długości 400 m.**

**Najmniejszy samolot świata „skits skybaby" z powodzeniem mieści się w jednej turbinie pasażerskiego giganta „boeinga".**

**W książce jest również... dużo dziwacznych, ale ciekawych obliczeń. Wyliczono np., że jeśliby ktoś chciał 10-litrowym wiadrem wybrać wodę z jeziora Loch Ness w Szkocji, musiałby napełnić wiadro 794 miliardy i 760 milionów razy.**

## Weźmie ryba, czy nie weźmie?

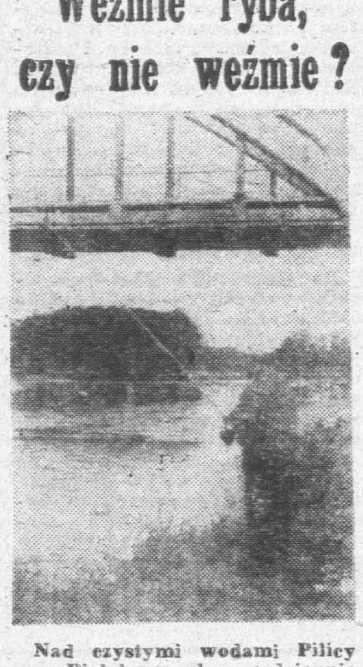

**Nad czystymi wodami Pilicy w Białobrzegach codziennie spotkać można wędkarzy.**

**Fot. W. Słomka**

## Wakac

**Ośrodek kolonijny** ... **górzu (woj. gorzow**

## Z węgiersk

# Wart

**Każdy z Polaków** ... **dyspozycji najwyżej** ... **pokój w dobrym hote** ... **obiad w nie najlepsz**

Także przeciętny ... ma za łatwego ... bardziej ze ... ceny idą trochę szybc... rę niż pensje. Ale jest ... war; dużo towaru, ma... rint, a nawet filer ... tość. I to nie tylko ... wewnętrznym, ale i ... Stąd coraz mocniejsz... możliwości jego wym... na twardą walutę. F... się silną, o dużej wa... bywczej walutą. Wart... wać, by coraz więcej ... węgierskiej kieszeni.

Stwierdzenie to ... do przeciętnego Węgra ... dobrym bodźcem pr... rzystywaniu możliwo... cych w zasobach siły ... jednego z niewielu ... jakie posiada węgiers... darka. Tak więc hasł... zatrudnienie — wyzys... w naddunajskim kraj... ne jest w życie od ... czasu.

**Dobrze pracujące zak... cy mogły samodzieln... szać fundusz płac be... kowania — nawet o 9 p... nie. Zaczęło się opłac... wać wydajniej. Ci, k... nie chcieli robić, bud... żumieli, musieli odejś... cy gorzej płatnej, tra... mię i nagrody.**

Co na to wszystk... zawodowe? Oczywi... nianie z pracy i p... nie do innej nie odb...

## Z tajnych archiwów II wojny

**Halina Szymańska, żona ostatniego attache wojskowego RP w Berlinie płk. Antoniego Szymańskiego, po zakończeniu kampanii wrześniowej znalazła się wraz z trzema małymi córkami w Lublinie. Nie miała pojęcia, co stało się z mężem, który pozostał w Berlinie. Szukając go pragnęła dostać się do Warszawy. Wojenny chaos był jednak ogromny. Nie sposób było znaleźć żadnego środka komunikacji. W rozpaczy zagadnęła na ulicy w Lublinie oficera niemieckiego „którego twarz była otwarta i budziła zaufanie". Był to ppłk Hartwig z Abwehry. Prośba przechodzącej ulicą kobiety zaskoczyła go, ale wyznanie, że jest ona żoną attache wojskowego wzbudziła w nim zawodowe zainteresowanie. Tym większe, że jako swego znajomego z czasów berlińskich wymieniła admirała Canarisa. Uliczna rozmowa zakończyła się obietnicą udostępnienia Halinie Szymańskiej samochodu do Poznania, gdzie zdaniem ppłk. Hartwiga łatwiej jej będzie odszukać męża.**

**W połowie października Szymańska eskortowana przez oficera Abwehry dotarła do Poznania. Jednak zaczął się już listopad, a nie natrafiła jeszcze na żaden ślad męża. Dowiedziała się jednak, że do Poznania mają przybyć z Berlina attache wojskowi krajów neutralnych, by obejrzeć pobojowisko nad Bzurą. Przy pomocy przyjaciół Szymańska dostała się na plac, gdzie zatrzymały się samochody zagranicznych misji dyplomatycznych, by poszukać zaprzyjaźnionego attache Szwecji. Nie znalazła go, natomiast spotkała się oko w oko z admirałem Canarisem, który natychmiast ją rozpo... raził chęć odbycia poufnej rozmowy ... budynku byłego konsulatu Rzeszy.**

**W wyniku kilku długich rozmów ... przekonał Szymańską, że powinna wr... zniemczonego Poznania, ale nie, jak ... do Warszawy, lecz do Szwajcarii. Gw... bezpieczny przejazd i poinformował, ... nie znajduje się ani na terytorium Ne... okupowanej Polski. Szef Abwehry ... słowa. W drugiej połowie grudnia 19... Szymańska eskortowana przez oficera ...**

# Uroczy ła...

**du została przewieziona wraz z córkami ... lina, a po kilku dniach w specjalnym p... pociągiem do Duesseldorfu. W Berlinie ... wadzała ją na dworzec żona Canarisa, ... Duesseldorfie czekał kolejny oficer, kt... wiózł ją do granicy.**

**Przez cały czas Szymańska posługi... polskim paszportem, tak więc bez większ... potów wjechała do Szwajcarii i tuż p... żym Narodzeniem 1939 roku zgłosiła się ... Szczęsnego Chojnackiego w poselstwie ... Bernie.**

**Może się to wydać nieprawdopodob... przez cały ten czas Szymańska nie ...**



http://sbc.wbp.kielce.pl

## Kronika 80, 81

# Ten rok będziemy pamiętać

### 1981

**KWIECIEŃ**

**3.** Komunikat o pomocy gospodarczej ZSRR dla Polski: dodatkowe towary wartości 650 mln zł dew., kredyty w wysokości 190 mln dolarów na zakup żywności, bezzwrotna pożyczka w wysokości 465 mln dolarów — ogólna wartość około 1,3 mld dolarów.

**3.** Zespół rządowy wznawia rozmowy z rolnikami okupującymi gmach ZSL w Bydgoszczy, po czym odracza je na 10 dni.

**7.** Zakończenie ćwiczeń sztabowo-morskich „Sojuz-81" trwających od 17 marca na terytorium Polski, NRD, CSRS i ZSRR.

**9.** Posiedzenie Sejmu: wystąpienie premiera **Jaruzelskiego** z propozycją zawieszenia przez Sejm na dwa miesiące prawa do strajku. Wicepremier **Kisiel** przedstawia sytuację gospodarczą, a wicepremier **Rakowski** stan rozmów rząd — związki zawodowe z sugestią, iż tworzy się układ partnerski. Sejm podejmuje uchwałę w duchu wystąpienia premiera.

**14-15.** W Toruniu obraduje przedzjazdowe forum porozumienia partyjnego z udziałem przedstawicieli tzw. porozumień poziomych z całego kraju.

**16.** W Bydgoszczy podpisanie ze strajkującymi rolnikami porozumienia gwarantującego rejestrację NSZZRI „Solidarność" do 10 maja. Następnego dnia kończy się akcja strajkowa w Bydgoszczy i Inowrocławiu.

**23.** W Polsce przebywa delegacja KC KPZR pod przewodnictwem **Michaiła Susłowa.** Rozmowy o aktualnych problemach życia obu partii i główne kierunki przygotowań do IX Zjazdu PZPR.

**23-28.** Obrady III Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

**27.** W Paryżu podpisanie protokołu pomiędzy stroną polską i przedstawicielami rządów 15 krajów wierzycielskich w sprawie prolongaty i warunków spłat 90 proc. zadłużenia Polski, przypadającego na rok 1981.

**28.** Ogólnopolski Komitet Założycielski „Solidarności Wiejskiej" wnosi o rejestrację do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

**28.** Zarejestrowanie Zjednoczenia Patriotycznego „Grunwald". Prezesem jest reżyser filmowy **Bohdan Poręba.**

**29.** X plenum KC PZPR. Ustalenie terminu IX Zjazdu na 14—18 lipca i trybu wyborów delegatów zjazdowych, przyjęcie projektu założeń programowych i projektu zmian w statucie do dyskusji przedzjazdowej. Podjęcie m.in. uchwały o powołaniu komisji do przyspieszenia i oceny dotychczasowego przebiegu prac w kwestii odpowiedzialności. Do Biura Politycznego wchodzą jako nowi członkowie robotnicy **Gerard Gabryś i Zygmunt Wroński,** a jako zastępca członka BP **Józef Masny** (I sekretarz KW Opole). Na sekretarza KC powołany **Kazimierz Cypryniak** dotychczasowy I sekretarz KW w Szczecinie. Rezygnują: **Józef Pińkowski** z funkcji członka BP, **Emil Wojtaszek** z funkcji zastępcy członka BP i sekretarza KC oraz **Jerzy Wojtecki** z funkcji sekretarza KC i **Zbigniew Zieliński** ze stanowiska członka sekretariatu.

---

● Na ponad 600-km trasie w górach Tien-szan zagrażały niespodziewane lawiny. Obecnie spadają one w ściśle wybranym przez człowieka czasie. Co roku specjaliści strącają do dolin tego pasma górskiego ponad 4 tys. lawin. Umożliwia to bezpieczne poruszanie się samochodów po tej górskiej drodze.

?

● W domu kultury budowniczych miasta Kalinino (w górnym biegu Wołgi) otwarto dyskotekę dla najmłodszych. Jej bywalcy słuchają utworów muzycznych, skomponowanych z myślą o dzieciach, uczą się tańczyć, biorą udział w różnych konkursach w domu kultury działają także dyskoteka dla młodzieży i studio nagrań oraz klub zrzeszający wszystkich melomanów.

● Pustynia Kara-kum w Azji środkowej podgrzewa się zarówno z góry (dzięki promieniom słonecznym) jak i od dołu — dzięki ciepłu samej ziemi. Jego źródłem są wody zalegające na głębokości ok. 2 km i zawierające bardzo dużo soli. Zdaniem specjalistów, wody te można wykorzystać w celach leczniczych oraz do ogrzewania domów.

---

# przedstawiamy na życzenie

KRZYSZTOF CHAMIEC urodził się 2 lutego 1930 roku w Andrudze (ZSRR). Po ukończeniu studiów ekonomicznych na uniwersytecie w Lublinie, związał się na krótko z Operetką Lubelską. W roku 1950 znalazł się w Teatrze Polskim w Szczecinie, potem występował w Kaliszu i znowu w Szczecinie. W roku 1953 uzyskał dyplom krakowskiej Wyższej Szkoły Teatralnej, a od roku 1957 zaczął grać w krakowskim Teatrze Starym, potem w Teatrze im. Słowackiego. W roku 1962 przeniósł się do Teatru im. Jaracza w Łodzi. Dopiero tutaj stworzył wspaniałą kreację w roli Kaliguli w sztuce Alberta Camusa. Od roku 1967 gra na scenach warszawskich (Klasyczny, Ateneum, Narodowy, Polski). Występował m.in. w „Wujaszku Wani" Czechowa. Często występował też w Teatrze Telewizji, w sztukach Pirandella, Strindberga, Shawa („Uczeń diabła"). Grał również w „kobrach".

Ale prawdziwą popularność przyniosły mu filmy. Debiutował dopiero w roku 1962 rolą hrabiego w **„Komediantach"** i od tego czasu stworzył kilkadziesiąt interesujących postaci filmowych. Przypomnijmy najważniejsze: **„Rodzina Milcarków"** (1962 — rola Kurta Hanke), **„Złoto"** (1962 — rola Piotra, jedna z najlepszych w jego filmowej karierze), **„Pierwszy dzień wolności"** (1964 — Hieronim), **„Barwy walki"** (1965 — porucznik „Kruk"), **„Życie raz jeszcze"** (1963 — dowódca bandy), **„Niedziela sprawiedliwości"** (1966 — główna rola prokuratora Derugi), **„Przedświąteczny wieczór"** (1966 — główna rola inżyniera Zapały), **„Weekend z dziewczyną"** (1968 — rola główna doktora Stannego), **„Kierunek Berlin"** (1968 — na zdjęciu, por. Kaczmarek), **„Czekam w Monte Carlo"** (1969 — rola Anderssona) **„Martwa fala"** (1971 — rola chiefa), **„Kazimierz Wielki"** (1975 — rola tytułowa), **„Urodziny młodego warszawiaka"** (1980), **„Polonia Restituta"** (1981 — rola Ignacego Paderewskiego). Występował także w filmach zagranicznych — w czechosłowackiej „Trzynastej komnacie" (1969), NRD-owskim „Diabelskim eliksirze" (1972). Pamiętamy go także z telewizyjnych serialów — „Kapitan Sowa na tropie", „Podziemny front", „Stawka większa niż życie", „Czterej pancerni i pies", „Wielka miłość Balzaka", „Przed burzą", „Życie na gorąco", „Strachy".

Sylwetkę tego aktora przedstawiamy na zamówienie **Agnieszki Brodeckiej** z Radomia. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy opatrzyć dopiskiem „Na życzenie".

---

## Z teki Alfreda Hitchcocka

**8**

— Och, co... gdzie... no, coś takiego... — usłyszał komisarz głos dochodzący z łóżka obok.

Spojrzał w tym kierunku i zobaczył, jak Janssen po wystękaniu tych słów raptownie siada w łóżku.

Obaj urzędnicy kryminalni niemal jednocześnie zapytali lekarza:

— Co to było?

Lekarz wzruszył ramionami.

— Nie potrafię dokładnie określić, w każdym razie było to zatrucie. Mały paraliż mięśnia sercowego, sądzę w każdym razie słaba dawka, chyba byście na to nie zmarli. Możecie mi panowie powiedzieć, coście wspólnie jedli lub pili?

Komisarz usiłował myśleć przytomnie. Zauważył, że przychodzi mu to z trudnością. W głowie mu szumiało.

— A więc dzisiaj w południe byliśmy w kantynie. Jedliśmy frykadele z sałatą. I wypiliśmy do tego po piwie.

— To nie było to. W takim razie mielibyśmy więcej pacjentów z kantyny.

**9**

— Janssen! — krzyknął nagle komisarz. — Ten koniak! — Zwrócił się do lekarza: — Doktorze, niech pan nas w jakiś sposób postawi na nogi. Mamy teraz wiele do roboty!

Bladzi, na drżących nogach, Kittel i Janssen wysiedli z samochodu przed willą. Znów otworzył im stary lokaj Jonas.

— Chcemy porozmawiać z panią Helmke — powiedział komisarz.

— Wielmożna pani właśnie wróciła ze szpitala — wyjaśnił lokaj.

— Wiem — uciął komisarz. — Ale jednak musimy!...

— Proszę bardzo, zamelduję panów. Ale to chyba potrwa kilka minut. Czy w tym czasie mogę panom coś zaproponować?

— Chętnie — powiedział komisarz. — Jeśli może to być ten sam koniak co dzisiaj rano?

— Bardzo proszę. Jonas poszedł wkrótce wrócił z butelką koniaku.

— Wielmożna pani zaraz przyjdzie — zameldował i zakrzątnął się, chcąc podać trunek.

**10**

Do pomieszczenia weszła Ilona Helmke, ubraną w czarną, żałobną suknię, opinającą jej piękne ciało jak druga skóra.

— Proszę, panowie — powitała ich przyjemnym głosem. — Czym mogę panom służyć?...

Nagle głos jej się załamał, pobladła.

— Co pan robi, Jonas?! — zapytała ochryple.

— Podaję panom koniak.

— Ależ Jonasie! Przecież nie ten! Pan wie, że tylko mój mąż!

— Tak, zapewne... sądzę... — Lokaj był wyraźnie zmieszany. — Sądziłem... bo... pozwoliłem sobie już rano...

— Co pan?... — zapytała Ilona Helmke powoli i bezbarwnym tonem.

— Popatrzcie, więc to tak — mruknął komisarz. — Tak, pani Helmke. Pan Jonas zaproponował nam dzisiaj rano ten koniak. I wcale dobrze nam to nie zrobiło. I sądzę, że pani dobrze wie, dlaczego!

(Dokończenie w następnym numerze)

---

Canaris. Nie interesowała się ... kpt. Chojnacki uświa- ... admirał, przy czym „z wra- ... z krzesła". Chojnacki zda- ... sprawę z wagi kontaktu ... Oboje natychmiast wy- ... konferowali z szefem ... Tadeuszem Wasilew- ... Sosnkowskim, który ... się ruchem oporu w ... Szymańska zostanie za- ... RP, nawiąże natych-

# Canarisa

... dyskretny kontakt z wy- ... będzie czekać na ewentual- ... Abwehry. Wszystkie in- ... niego winna bezzwłocz- ... przedstawicielom Secret

... kontakt z Szymańską kilka- ... z Paryża, na począt- ... Obóbcie. Czy Szwajcarzy ... w Bernie? W ich ar- ... ale w niemieckich ... Szef Abwehry obie- ... z okupowaną Polską oraz długo mówił o przyszłych planach kierownictwa III Rzeszy „dając do zrozumienia, że byłby zadowolony, gdyby jego oceny zostały przekazane dalej".

Drugie i ostatnie spotkanie odbyło się w końcu stycznia w Mediolanie. Canaris oświadczył, że od tej chwili z Szymańską będzie się kontaktować niemiecki wicekonsul z Zurychu, Hans Bernd Gisevius, gdyż osobiste kontakty z Polką mogą go skompromitować.

Gisevius — zaufany człowiek Canarisa — spotykał się z Szymańską wielokrotnie od początku lutego 1940 do lipca 1944 roku. Przekazywał jej różne informacje, głównie polityczne. Dotyczyły one wewnętrznych spraw niemieckich, stosunków między armią a NSDAP, nastrojów społecznych, przyszłych planów politycznych III Rzeszy. Na początku maja 1940 roku poinformował, że w ciągu kilku dni Niemcy uderzą na Zachód (nie podał dokładnego kierunku ofensywy), a w połowie czerwca 1941 roku zawiadomił, że w ciągu tygodnia III Rzesza zaatakuje Związek Radziecki. Tę ostatnią informację otrzymał od ministra finansów Hjalmara Schachta.

Halina Szymańska — zaprzysiężona w 1942 roku (ps. Krzywda) — wszystkie uzyskane informacje przekazywała wywiadowi polskiemu oraz Secret Service, do której wstąpiła w 1940 roku na polecenie władz polskich. O jej kontaktach z Abwehrą wiedziało tylko kilka osób, a dokumentów nie sporządzano nigdy. Dla wszystkich była maszynistką w dziale szyfrów i żoną nieobecnego attache wojskowego, który zresztą przeżył szczęśliwie wojnę i po jej zakończeniu spotkał się z żoną i córkami.

RAFAŁ BRZESKI

http://sbc.wbp.kielce.pl

# Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

## Wtorek 4 sierpnia 1981 r.

**Dziś składamy życzenia**

**DOMINIKOM i PROTAZYM**

**jutro**

**OSWALDOM i STANISŁAWOM**

**W 1875 r. — zmarł Jan Chrystian Andersen bajkopisarz duński.**
**W 1904 r. — ur. się Witold Gombrowicz pisarz.**
**W 1944 r. — w Lublinie rozpoczęło wydawanie pierwszego ogólnopolskiego dziennika „Rzeczpospolita".**
**W 1949 r. — pracownicy Głównego Instytutu Lotnictwa wykonali montaż pierwszego polskiego prototypu helikoptera.**

### CODZIENNY HOROSKOP

*Wkrótce dostrzeżesz sens tak niewygodnych dla Ciebie zawodowych zarządzeń. Konieczne są ustępstwa z Twej strony w życiu prywatnym. Musisz więc przezwyciężyć samego siebie. W sprawach finansowych ktoś liczy na Ciebie i Twoją pomoc. W życiu prywatnym partner oczekuje słów uznania. Wokół Twej osoby nagromadziło się sporo napięć. Czy w pewnej sprawie urzędowej zgromadziłeś wszystkie dokumenty, tzw. podkładki? Jeśli tak, wówczas możesz uczynić decydujący krok.*

## Kielce

**TEATR**

**Im. S. Żeromskiego** — brak terminarza

**KINA**

**„Romantica"** — „Człowiek z żelaza" — polski, kol. l. 12, g. 13, 16.30 i 19.30.
**„Moskwa"** — „Gwiezdne wojny" — USA, pan. kol. l. 12, g. 15.30. „Wierna żona" — francuski, kol. l. 18, g. 18 i 20.
**„Studyjne"** — „Flic Story" — francuski, kol. l. 18, g. 15, 17.15 i 19.30.
**„Skałka"** — „Hair" — USA, kol. l. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.
**„Robotnik"** — nieczynne
**„Letnie"** — „Zmory" — polski, kol. l. 18, g. 20.45.
**Galeria BWA „Piwnice" — ul. Leśna 7** — wystawa malarstwa — Ewy Samulik, wystawa grafiki — Wandy Kuternogi — czynne w godz. 12—17, niedziela 11—15.

**MUZEA**

**Narodowe Muzeum Wnętrz Pałacowych — plac Zamkowy** — galeria malarstwa polskiego — czynne w godz. 10—16, niedziela — 9—16.
**Plac Partyzantów** — Wystawy stałe i czasowe: „Greckie malarstwo pejzażowe" ze zbiorów Pinakoteki Narodowej w Atenach. Zabawki dzieci królewskich ze zbiorów Muzeum w Wilanowie — czynne w godz. 10—16, wtorek 10—18, niedziela — 9—16.
**Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego** — nieczynne
**Oblęgorek: Muzeum H. Sienkiewicza** — nieczynne.
**PORADNIE DYŻURNE:** dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz 18—22, w niedzielę — 8—12, Stomatologiczna, ul Pocieszka 11, w godz. 18—22, w soboty — od godz. 16 do godz. 7 w poniedziałek.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 991, Kielce—Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Pocztowe inf o usługach 911, Hotel „Centralny" 420-44 Informacja kolejowa 930. Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel 420-32, osiedle Sady — 499-59 osiedle Bocianek — 456-73. Pogotowie wod.-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury" czynne w godz. 8—21, sobota 8—19, tel 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz 7—19, tel 436-72. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz 18—23, tel. 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz 7—20, tel. 481-80. Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.
**POSTOJE TAKSÓWEK:** Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul Toporowskiego — 437-11. Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

## Radom

**TEATR POWSZECHNY**

**im. Jana Kochanowskiego** — brak terminarza.

**KINA**

**„Bałtyk"** — „Siemiogrodzianie na Dzikim Zachodzie" — rum. kol. l. 12, g. 15. „Gwiezdne wojny" — USA, pan. kol. l. 12, g. 17.30 i 20.
**„Przyjaźń"** — „Drogi papa" — włoski, kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
**„Pokolenie"** — „Goń mnie, aż cię złapię" — francuski, kol. l. 15, g. 15 i 17. „Miłosna edukacja Walentego" — francuski, kol. l. 15, g. 19.
**„Hel"** — „Violette i Francois" — francuski, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
**„Odeon"** — „Ucieczka na Atenę" — ang. pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
**APTEKA DYŻURNA:** nr 67-010, pl Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.
**INFORMACJA** służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20, tel 261-27. Informacje o usługach 267-35
**TELEFONY:** Straż Pożarna 998. Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Energetyczne — Radom — 991. Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981
**POSTOJE TAKSÓWEK:** ulica Grodzka 229-53, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

## Skarżysko

**KINA**

**„Wolność"** — „Przyjaciele" — jug. PK, kol. l. 15, g. 15.15. „Mistrz rewolweru" — USA, pan. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.
**„Metalowiec"** — „Saturn 3" — ang. PK, kol. l. 12, g. 17 i 19.
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-046, ul Apteczna 7.
**POSTOJE TAKSÓWEK:** Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

## Starachowice

**KINA**

**„Robotnik"** — brak terminarza
**„Star"** — „Panowie dbajcie o żony" — francuski, pan. kol. b.o., g. 17 i 19.
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-076, ul Staszica 1.
**POSTOJE TAKSÓWEK:** telefon 53-10, 53-80.

## Ostrowiec

**KINA**

**„Hutnik"** — „Samolot w płomieniach" — ZSRR, kol. l. 15, g. 15.30. „Niewinne" — włoski, pan. kol. l. 18, g. 18.
**„Przodownik"** — „Żandarm na emeryturze" — francuski, pan. kol. l. 12, g. 17 i 19.
**POSTOJE TAKSÓWEK** — telefon 537-92
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7
**UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

## RADIO

**PROGRAM LOKALNY**

16.40 Przy wspólnym stole — aud. Cz. Kussala 17.00 Wiadomości 17.05 „Gwiazdy i gwiazdki" (stereo) 18.10 Nowy model budownictwa — aud. Cz. Kussala.

## TELEWIZJA

**Dziś**

**PROGRAM I**

17.00 Dziennik
17.30 „Krok po kroku" — progr. publ.
18.00 Polska Kronika Filmowa
18.10 TV Młodych: „C.D.N."
18.50 [illegible]
19.00 „Klinika zdrowego człowieka"
19.30 Dziennik TV
20.00 Publicystyka DT
20.15 Filmoteka arcydzieł: „Hiroszima moja miłość" — franc. film fab.
21.45 Forum ekonomistów: Spór o samorząd
22.30 Dziennik
22.45 Rozmowy literackie
23.15 W sprawie miliardów

**PROGRAM II**

19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.00 Antyczny świat prof. Krawczuka: „Bizancjum i Słowianie"
20.30 Wtorek Melomana: Z konkursowych nagrań Tatiany Szebanowej
21.30 24 godziny
21.40 W starym kinie: „Morderstwo" — ang. film krym.

**Jutro**

**PROGRAM I**

9.00 Kino Teleferii: „Wakacje z duchami" odc. 4 — „Dzień bez cudów" — film TP

**UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin, redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

## OGŁOSZENIE DROBNE

POSZUKUJĘ garażu w Kielcach, w rejonie ulic: Zagórskiej Mazurskiej, Pomorskiej. Tel. 236-10, po 15.


## PRZETARG

**REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOW**

zleci w wyniku **PRZETARGU NIEOGRANI** wykonanie krat ozdobnych wraz z ich osa budynku zabytkowym przy ul. Chęcińskiej cach.

Wartość robót około 200 tys. zł.

Termin wykonania robót 20 października

Podkładki ofertowe oraz bliższe informa uzyskać w kancelarii tego budynku przy u skiej 2 w Kielcach.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstw we, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty w oryginalnych podkładkach nale w kancelarii (adres jak wyżej), w zalakow pertach, z napisem „przetarg", w ciągu 14 d ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasi

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w kanc ul. Chęcińskiej 2 w Kielcach, w 14 dniu p się ogłoszenia w prasie.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru o unieważnienia przetargu bez obowiązku po czyn.

**UWAGA!** **UWAG**

# HUTA im. M. NOWOTK w OSTROWCU ŚW.

# zatrudni natychmias

w nowoczesnych, w pełni zautomatyzowanych wydziałach huty pr **ników wykwalifikowanych oraz absolwentów szkół ponadpodstawo** w zawodach:

- **ELEKTRYK**
- **ELEKTROMONTER**
- **TOKARZ**
- **FREZER**
- **ŚLUSARZ HYDRAULIK**
- **MONTER KONSTR. STALOWYCH**
- **SPAWACZ Z I KAT.**
- **KOWAL**
- **MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ**
- **ELEKTRONIK**
- **ELEKTROENERGETYK**
- **WYTACZARZ**
- **ŚLUSARZ**
- **SZLIFIERZ**
- **PRZEPALACZ GAZOWY**
- **KIEROWCA SUWNICY**
- **STOLARZ (MODELARZ)**
- **WYTAPIACZ STALI**

Podjęcie pracy w hucie stwarza warunki poznania nowoczesnych rzeń hutniczych o standardzie światowym oraz podniesienie kwalif zawodowych na szeroko prowadzonych kursach wewnątrzzakładow jak również w innych zakładach w kraju.

Płaca wg układu zbiorowego dla hutnictwa.

Huta zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz korzys ze stołówki zakładowej.

**Zainteresowani winni zgłaszać się w dziale kadr Zakł. Hut. P twórczego lub Zakł. Metalurgicznego, ul. Samsonowicza (pokój nr III piętro).**

Dojazd autobusami nr nr 14, 19, 20, 28, 36.





http://sbc.wbp.kielce.pl

# ...akome spojrzenie ...okalnych wytwórców

...NIE ZE STR. 1

...w ciągu doby tyl... litrów mleka, wy... co najmniej 260 ... Warszawy, Kra... proszkowni w Koń... ...tam jeszcze i za... ...ny surowiec spo... ...ało opłacalną ka...

...się też spółdziel... ... Co prawda uda... ...nie tłocznie mosz... ...owcu, Skrzyńsku i ...ej, ale nie uru... ...ianowanych prze... ...owo-warzywnych. ...dwóch lat w Łę... ...wierzą się" jugo... ...rządzenia do su... ...i warzyw, gdy ...właśnie owoce i wa... ...braku dostatecznych ...mocy produkcyjnych ...już przetwór... ...prostu marnują się. ...zresztą zrozumieć, ...rocznie skupuje się ...około 500 tysię... ...i owoców, zaś ...przemysłowych ...dorować nie wię... ...ton!

...ARSKIE DECYZJE ...NE OD ZARAZ

...przemysłu rolno... ...wyliczyli, że w ...radomskim trze... ...przeznaczyć na ...żywnościowe" 6,2 ...chodzi o dodatko... ...chłodnicze i tunele ...w przetwórniach ...warzywnych, o wy... dział produkcji soków zagęszczanych w Warce, przechowalnię ziemniaków w Milejowicach i chłodnię składową w Radomiu, o nowe zakłady mleczarskie w Białobrzegach, Mogielnicy i Drzewicy. Nie negujemy tych potrzeb, podpisujemy się pod zgłoszonymi postulatami. Ale najpierw chcielibyśmy usłyszeć meldunek o pełnym wykorzystaniu już posiadanych milionów na inwestycje, modernizację zakładów i zakupy nowoczesnych urządzeń, bo to właśnie może najszybciej poprawić sytuację na lokalnym rynku.

**E. KRÓLICKI**

# Kronika

**Wczoraj w Radomiu odbyło się spotkanie kierownictwa KW PZPR z pierwszymi sekretarzami komitetów miejskich, miejsko-gminnych, gminnych i zakładowych poświęcone aktualnej sytuacji w kraju i regionie oraz problemom reformy gospodarczej i cen. W czasie spotkania zabierali m.in. głos: I sekretarz KW partii, Bogdan Prus oraz sekretarze KW Włodzimierz Kociński i Jan Rybarczyk.**

**Również wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Radomiu odbyło się spotkanie kadry kierowniczej przedsiębiorstw handlowych regionu i jednostek współpracujących oraz reprezentantów związków zawodowych — branżowych, „Solidarności" i „Solidarności" RI poświęcone łagodzeniu problemów zaopatrzenia rynku w podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe. W spotkaniu uczestniczył podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług, prof. Edward Wiszniewski. (ekr.)**

## ...premier ...Iranu

...informowało radio Te... ...prezydent Iranu, ...Ali Radżai, miano... ...wisko premiera do... ...ministra oświaty, ...Dżavada Bahonara.

# ...munikaty „Solidarności"

...br. o godz. 12 ...termin, w jakim ...strajowe woje... ...podjąć decyzję ...dyrektora ZOZ w ... — lek. Zyg... ...Większość zakła... ...Starachowic zagro... ...solidarnościowym ...gdyby władze nie ...na odwołanie ...stanowiska dy... ...Do dzisiaj decy... ...podjęto.

...„zwolnienia" dyrek... ...w Starachowicach ...ponad rok. Sze... ...które stawia się ...na źródło w wy... ...innymi i kon...

...dziwić się należy, że ...tym Miejska Ra... ...w Starachowicach ...wymskim lekarz wo... ...zakłada z decyzja... ...muszą być pod... ...wzrost napięcia ...tym tle w ca... ...Nie tak dawno ...wynienia na Kre... ...podobnym przy... ...wiecie MPK); ...doświadczenia ...odpowiednie ...wzięte pod u...

...z trudem przebi... ...regionie świa... ...ludzie pełniący ...stanowiska nie ...pełnić, jeśli o... ...stanowisk tych na... ...własnych korzyści. ...przypadku lek. Z. ...sprawa jest pow... ...nie tylko w

**Zarząd Regionu Świętokrzyskiego wyraził już zgodę na podjęcie przez załogi Starachowic strajku solidarnościowego; kwestią jest tylko określenie czasu rozpoczęcia strajku i jego zasięgu.**

**◆ Dzisiaj o godz. 17 rozpocznie się w sali „Polmo-SHL" zebranie przewodniczących komisji zakładowych z całego regionu. Porządek dzienny obejmuje między innymi sprawozdanie z ostatniego posiedzenia KKP, dyskusję nad obecną sytuacją w kraju i związku oraz sprawy samorządu pracowniczego.**

**Rzecznik prasowy Zarządu Regionu Świętokrzyskiego — Jerzy Stępień**

# agencje informują:

**● Leonid Breżniew spotkał się 3 bm. na Krymie z Erichem Honeckerem, który przybył do Związku Radzieckiego na krótki wypoczynek.**

**● Przemawiając w Jerozolimie, premier Izraela, Menachem Begin oświadczył, że całe terytorium od Jordanii aż po wybrzeże Morza Śródziemnego, w tym także okupowany od 1967 r. zachodni brzeg Jordanu, „znajduje się pod naszą pełną kontrolą i nigdy nie będzie na nowo podzielone". Ani jedna piędź ziemi — podkreślił Begin — nie przejdzie pod obcą władzę, ani zwierzchnictwo. Mówił więc o tak zwanym syjonistycznym planie stworzenia „wielkiego Izraela".**

**● Dziś odbędzie się w Belfaście pogrzeb bojownika Irlandzkiej Armii Republikańskiej, Kierana Doherty'ego, który zmarł w niedzielę w więzieniu Maze w wyniku długotrwałego strajku głodowego. Spodziewany jest udział w tym pogrzebie wielu tysięcy osób. Kieran Doherty był 4 bojownikiem IRA, który zmarł w czasie głodówki zorganizowanej na znak protestu przeciwko nieuznawaniu bojowników IRA za więźniów politycznych.**

**● Czerwony Krzyż w San Luis Potosi w Meksyku podał — że 22 osoby poniosły śmierć, a około 1000 zostało zatrutych na skutek wydzielenia się amoniaku z dwóch wagonów kolejowych w północnej części Meksyku. W wyniku wypadku wykoleiły się tam 2 wagony cysterny z amoniakiem. Z wagonów wydzielił się gaz.**

# „Czy Polska jednak zginęła?" — zastanawiają się za granicą

**Środki masowego przekazu nadal z uwagą śledzą rozwój sytuacji w Polsce. Wszystkie zachodnie agencje prasowe szeroko omówiły komunikaty o posiedzeniach Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu oraz zamieściły informacje o posiedzeniu Rady Wojskowej MON. We wszystkich doniesieniach z Polski dominuje stwierdzenie, że napięcie w naszym kraju ponownie wzrosła.**

AFP pisze, że w Polsce panuje ponownie wybuchowa sytuacja społeczna spowodowana decyzją o zmniejszeniu racji mięsa od sierpnia br., która może przerodzić się w konflikt na skalę krajową. Komentator „Reutera", Brian Mooney, stwierdza, że mimo ostrzeżenia ze strony kierownictwa partyjnego, iż protesty mogą przerodzić się w konflikt ogólnonarodowy, przygotowywane są plany dalszych demonstracji i strajków w związku z brakiem żywności.

Zachodnioniemiecki „Der Tagesspiegel" publikuje komentarz G. Baumgartena pt. „Reforma cen sprawą egzystencji". Autor stwierdza, że przeprowadzenie reformy gospodarczej w Polsce jest niezbędne jeszcze przed tegoroczną zimą, gdyż w przeciwnym przypadku „polski eksperyment demokratycznego socjalizmu jej nie przetrwa". Reforma ta nie jest jednak możliwa bez poprzedzającej jej reformy cen.

„Volksblatt Berlin" zamieszcza komentarz Guentera Maecke pt. „Czy Polska jednak zginęła?", w którym, wskazując na konieczność udzielenia pomocy gospodarczej Polsce, autor stwierdza m.in. że przy pełnym zrozumieniu dla akcji protestacyjnej i zapowiedzianych strajków nie można nie dostrzec ich bezcelowości. **Żaden strajk — czytamy w komentarzu — nie przyniesie ani jednego kawałka wędliny więcej, jeśli jej nie ma.** Przerwy w pracy w kraju, który i tak już balansuje na krawędzi katastrofy, blokują w końcu również możliwą pomoc z zewnątrz. A pomocy, nie mocnych słów, potrzebuje teraz Polska koniecznie i natychmiast. W zakończeniu komentarza autor apeluje do krajów EWG o udzielenie Polsce pomocy żywnościowej.

„Rude Pravo" i bratysławska „Pravda" zamieściły korespondencję J. Lipavskiego z Warszawy pt. „Kto tuczy się na kryzysie?". Autor stwierdza, że w gospodarce polskiej zaszły znaczne zmiany. U progu zeszłego roku zadłużenie PRL wynosiło 20 mld dolarów, dziś zaś sięga 27 mld dolarów. W zeszłym roku produkcja przemysłowa rosła, a w tym roku spada na łeb, na szyję.

A przy tym pod naciskiem „Solidarności" dochody ludności były 23 proc. wyższe niż w tym samym okresie roku ubiegłego, podczas gdy produkcja na rynek wewnętrzny spadła o 10 proc.

Autor pisze o trudnej sytuacji zaopatrzeniowej dodając, że w stolicy są jednak miejsca, gdzie wszystkiego jest w bród. Wystarczy pojechać na przykład na bazar Różyckiego. J. Lipavsky kreśli obrazki z bazaru, podaje ceny, zaznaczając że są kilkakrotnie wyższe niż w sklepach państwowych i że ludzi o przeciętnych zarobkach nie stać na płacenie takich cen.

Dziennik „Der Tagesspiegel" zamieścił komentarz Guentera Raffenbergera pt. „Ze 150 dolarami i wielkimi nadziejami" poświęcony kłopotliwej sytuacji władz szwedzkich w obliczu wzmożonego napływu Polaków. Odkąd do Szwecji przybyło blisko 10 tysięcy polskich turystów „w poszukiwaniu pracy i chleba" policja poluje na pracodawców nielegalnie zatrudniających ich jako tanią siłę roboczą.

# Minister Krasiński o reformie cen

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

**jedną całość i niezbędne dla wydźwignięcia kraju z katastrofalnej sytuacji.** Pierwotnie prezentowałem pogląd — stwierdził minister, że podwyżka cen detalicznych żywności powinna być dokonana za jednym zamachem i objąć wszystkie artykuły.

Przyjęto obecnie 4-etapowy wariant zmiany cen. Rekompensaty planuje się również w 4 wariantach. Wkrótce będziemy mieli możność zapoznania się z zasadami nowych cen i rekompensat w broszurze wydanej w 2—3 mln egzemplarzy. Będą w niej również pytania ankietowe dotyczące cen i rekompensat i na odpowiedzi w tej materii liczy Państwowa Komisja Cen.

Wiele osób występujących na spotkaniu podało przykłady horrendalnych cen z bazarów i sklepów ajencyjnych. Domagano się kategorycznie ukrócenia spekulacji, którą powoduje, że koszty utrzymania niepomiernie wzrastają. Minister Krasiński stwierdził, że przeciwdziałanie spekulacji jest bardzo trudne, wymaga bowiem stosowania ostrych sankcji z karami więzienia włącznie. W wielu wypowiedziach wskazywano, że można zaradzić brakom żywności przez wprowadzenie obowiązkowych dostaw. Ta forma zwiększenia podaży nie znalazła uznania w oczach referenta, jako nie sprzyjająca uruchamianiu mechanizmów gospodarki rynkowej. Dyskutanci wskazywali, że nie ma mowy o większej podaży mięsa przy cenach nie odpowiadających kosztom ponoszonym przez hodowców. Ponieważ prywatni handlarze płacą za żywiec i mięso ceny wyższe aniżeli aparat skupu, około 30 proc. tego towaru wpływa na rynek za ich pośrednictwem.

Padło na spotkaniu wiele gorzkich uwag dotyczących jakości produktów spożywczych, głównie mleka, chleba i wędlin niższych grup. Mówiono m.in. o niesłusznym przydziale kartek dla ludności wiejskiej. Żywiołowymi oklaskami nagrodzono wystąpienie, w którym zaakcentowana została konieczność wspólnej reformy cen detalicznych i całej gospodarki. **Ludzie boją się samej reformy cen, bo uważają ją za generalną podwyżkę i kolejną próbę okpienia społeczeństwa.** Podkreślano, że reforma gospodarcza nie jest należycie propagowana. Pytano min. Krasińskiego dlaczego jedynie on występuje w roli propagatora reformy cen i dlaczego inni członkowie rządu nie angażują się we wprowadzanie do świadomości społecznej zasad reformy gospodarczej.

**(PAP)**

# Paszkwil czy prawda?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

której pisał). W tym stanie rzeczy Irena Dziedzic poczuła się w obowiązku poinformować opinię publiczną o skierowaniu sprawy na drogę sądową i przed koleżeńskim sądem dziennikarskim (stosowna informacja na ten temat ukazała się w „Życiu Warszawy"), uważając oba teksty za paszkwile, a „rewelacje" w nich zawarte za wyssane z palca.

Po czyjej stronie jest racja, rozstrzygnie sąd, ale warto wiedzieć, że w postępowaniu cywilnym z art. 23 i 24 kc o ochronę dóbr osobistych ciężar dowodu spoczywa na stronie pozwanej.

Tak więc zarówno red. Ratzko, jak red. Pardus (który oba teksty zakwalifikował do druku) muszą dowieść prawdziwości zawartych w artykułach informacji, a także wiarygodnie uzasadnić „społeczny interes" opublikowania w dwóch odcinkach „Gwiazdy za mgłą".

Proces przed warszawskim Sądem Wojewódzkim, jest więc procesem o ochronę twarzy i imienia cenionej dziennikarki telewizyjnej i osoby powszechnie znanej.

Pierwsza rozprawa trwała nie dłużej niż kwadrans. Sąd wezwał obu pozwanych do przedstawienia dowodów o prawdziwości oskarżeń, wyznaczając im dwutygodniowy termin. Rozprawa odroczona została najprawdopodobniej do pierwszych dni września.

**JANUSZ ATLAS**

# *Rodeo dla homoseksualistów*

*NOWY JORK PAP. Po raz szósty w amerykańskim stanie Nevada odbyła się w ubiegłą niedzielę doroczna impreza pod nazwą „Rodeo dla homoseksualistów". Zgromadziła ona około 10 tysięcy uczestników, którzy przybyli ze wszystkich zakątków Stanów Zjednoczonych. Celem tej tradycyjnej już i gromadzącej każdego roku coraz większe tłumy imprezy jest — zdaniem organizatorów — zmienianie potocznych wyobrażeń o homoseksualistach poprzez wykazanie, że oni też gustują w tym brutalnym sporcie dla odważnych. „JEŻELI RAZI WAS WIDOK PARY MĘŻCZYZN LUB PARY KOBIET — NIE KUPUJCIE BILETÓW" — taki napis organizatorzy imprezy umieścili przy wejściu na teren festynu.*

*Przed sześciu laty, gdy po raz pierwszy zorganizowano rodeo dla homoseksualistów, zgromadziło ono zaledwie stu uczestników. Ostatnio prokurator generalny Stanów Zjednoczonych odrzucił wniosek o wydanie zakazu organizowania przez homoseksualistów rodeo w obiektach użyteczności publicznej.*

**REDAKTOR DEPESZOWY:**

**Lech Kowalczyk**



http://sbc.wbp.kielce.pl

# sport

## Tyczkarze skaczą coraz wyżej

# 5,84 m Wołkowa na zawodach w Irkucku

**Już po raz trzeci w tym roku tyczkarze poprawiają rekord świata! 20 czerwca na zawodach w Macon francuski tyczkarz Thierry VIGNERON pokonał wysokość 5,80 m, odbierając rekord świata Władysławowi Kozakiewiczowi. 26 czerwca rezultat Francuza poprawił o jeden centymetr radziecki zawodnik Władimir POLJAKOW, który w Tbilisi uzyskał 5,81 m. Od wczoraj rekord świata w skoku o tyczce wynosi 5,84 m i należy do Konstantina WOŁKOWA.**

Rekordowy rezultat uzyskał WOŁKOW w swym rodzinnym mieście Irkucku podczas zawodów zorganizowanych z okazji Dnia Kolejarza na miejscowym stadionie Lokomotiw. Radziecki tyczkarz zademonstrował doskonałą formę. Start w Irkucku rozpoczął od wysokości 5,50, którą pokonał w pierwszej próbie. Następną wysokość — 5,70 — również pokonał w pierwszym skoku i następnie poprosił o podniesienie poprzeczki na 5,84. Atak na rekord świata zakończył się pełnym sukcesem.

Po swym rekordowym skoku Wołkow powiedział, między innymi: **„Mój cykl treningowy jest ułożony, aby szczyt formy osiągnąć podczas finałowych zawodów o Puchar Europy w Zagrzebiu. Jest to dla mnie najważniejsza impreza w tym sezonie. Jestem w formie i już obecnie stać mnie na uzyskanie jeszcze lepszego wyniku".**

21-letni **Konstantin WOŁKOW** ma 185 cm wzrostu i waży 75 kg. W wieku 18 lat po raz pierwszy wywalczył tytuł mistrza ZSRR w skoku o tyczce. Podczas moskiewskiej olimpiady zdobył wspólnie z Tadeuszem Ślusarskim srebrny medal, przegrywając jedynie z Władysławem Kozakiewiczem. W tym roku został mistrzem Uniwersjady świetnym wynikiem 5,75 m. W Bukareszcie, gdzie konkurs skoku o tyczce stał na bardzo wysokim poziomie, pokonał dotychczasowego rekordzistę świata, swego rodaka Poljakowa oraz Francuzów. Vigneronа i Houviona. Jest studentem Instytutu Transportu Kolejowego w Irkucku.

(paw)

## Na kolarskim torze

# Rekord świata Kopylowa

**Na olimpijskim torze Kryłatskoje w Moskwie zakończyły się międzynarodowe zawody w kolarstwie torowym. W ostatnim dniu imprezy brązowy medalista igrzysk olimpijskich, Sergiej Kopyłow (ZSRR) ustanowił rekord świata na dystansie 200 m ze startu lotnego, osiągając czas 10,369. Oficjalny rekord na tym dystansie należał do Francuza Daniela Morelona, który w 1966 r. w Zurichu uzyskał 10,72. Wynik lepszy od rezultatu Morelona uzyskał także inny radziecki kolarz, Sergiej Żurawlow — 10,650.**

**Kopyłow ponadto wygrał wyścig na 1000 m — 1.04,244 oraz zawody w sprincie, zwyciężając w finale swego rodaka, Emzara Gełaszwili.**

# Pływak — maratończyk

Nie lada sztuki dokonał 25-letni pływak długodystansowy **Bogusław Lizak** ze Szczecina, przepływając — po raz pierwszy rozgrywany w kraju — dystans klasycznego maratonu, a więc 42,195 km na Jeziorze Żywieckim. Wielokrotny triumfator maratonów pływackich zademonstrował świetną formę, pokonując ten dystans w czasie 12 godzin 31 minut.

## Tu Szczecin!

# Porażka młodych piłkarzy w Pucharze Michałowi

**Tym razem nie mamy pomyślnej wiadomości z... na, gdzie młodzi piłkarze KIELC uczestniczą w... wym turnieju juniorów o Puchar dr Je...cza. Jak nas poinformował telefonicznie trener na... połu Czesław PALIK, kieleccy juniorzy przegrali w... swymi rówieśnikami z Włocławka 1:2 (1:2), zdobywając w 33 minucie ze strzału Michała Gębary ze... rachowice.**

— Mimo porażki, nie mogę mieć większych pretensji do chłopców — powiedział nam opiekun naszej reprezentacji.

— Drużyna zagrała bowiem nawet lepiej niż w niedzielnym, zwycięskim meczu z Sieradzem, w którym strzeliła rywalom cztery bramki nie tracąc ani jednej. Tym razem zdobyliśmy trzy gole, niestety, dwóch z nich sędzia nie uznał, dopatrując się pozycji spalonych. Moim zdaniem były to bramki strzelone prawidłowo. Chłopcy grali bardzo ambitnie i do ostatnich mi... o korzystny wynik... się go osiągnąć, a... że jeszcze nie wszy... ne. W środę o godz... my ostatni mecz w... Poznaniem, który... zadecyduje, czy wy... dziemy w finale „... sca od 1 do 4, czy... „B" o miejsca 5-8.

— Obserwowałem... juniorów Poznania z... Wygrali po zaciętej... nej grze poznaniacy... zdaniem naszych ju... jest na zwycięstwo... ną Poznania, co d... miejsce w pierwsze... zespołów uczestni... turnieju.

**Po niedzielnych i... kowych meczach, si... tuacja w grupie I... go turnieju juniorów... stępująca:**

1. **Poznań**
2. **KIELCE**
3. **Włocławek**
4. **Sieradz**

**W grupie II pa... następujące wyni... — Olsztyn 3:0, T... Białystok 7:0.**

1. **Rzeszów**
2. **Tarnobrzeg**
3. **Olsztyn**
4. **Białystok**

**W środę zespoły rywalizujące w grupie... tępnie przystąpią... ków decydujących... kolejności w turnie...**

## Przy zielonych stołach

# Młodzież bez sukcesów w Topolcanach

W poniedziałek zakończyli występy w mistrzostwach Europy juniorów i młodzików rozgrywanych w Topolcanach (Słowacja) — najmłodsi tenisiści stołowi. Polskie zespoły zajęły: w kategorii młodziczek 9 miejsce, zaś młodzicy wywalczyli 15 pozycję. Tak więc młodziczki — Elżbieta Gracek i Beata Wieloch — spisały się nieźle, poprawiając o dwa miejsca pozycję sprzed roku z Poznania. Polki w półfinałowej grupie wygrały z Danią 3:1, a następnie z Austrią 3:2 i zajęły w niej pierwsze miejsce. W ostatnim pojedynku pokonały Holenderki 3:1.

Słabiej wypadli młodzicy — Bogdan Czyżycki i Waldemar Gewert. W półfinałowej grupie doznali trzeciej porażki, tym razem z Norwegami 0:3 i zajęli w niej ostatnie czwarte miejsce. Dało im to prawo do walki z Francuzami o 15. pozycję. Mecz ten wygrali 3:1 i było to jedyne ich zwycięstwo w turnieju. Biorąc pod uwagę brązowy medal przed rokiem — regres jest znaczny.

Słaby dzień mieli juniorzy. W porannym meczu z Belgami przegrali niemal bez walki 1:5. Po południu było już lepiej — wygrana z Norwegią 5:1, lecz w sumie w swej grupie zajęli drugie miejsce, co daje im prawo do gry dopiero o pozycje 17-20.

# Reutemann... formu...

Na torze Hocke... się wyścig samocho... ły I o Grand Pri... czany do mistrzo... Zwyciężył Brazylij... **Piquet** na „brabha... uzyskując na tras... czas 1:25.55,60, co d... ną szybkość 213,2 k... lejne miejsca zaję... Alain Prost na „... 30 B" i Jacques La... bot ligier JS 17".

Po 10 wyścigach... trzostw świata jes... czyk Carlos Reute... pkt., przed Piquet... i Laffite — 25 pkt.

## Za miesiąc MŚ w Drzonkowie

# Peciak i jego koledzy walczą o miejsca w reprezentacji

**Za miesiąc w Drzonkowie koło Zielonej Góry odbędą się mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym. Za sprawą Janusza Peciaka — mistrza olimpijskiego z Montrealu i mistrza świata z San Antonio oraz jego kolegów, dyscyplina ta cieszy się u nas dużym zainteresowaniem sympatyków sportu. Ostatnio jednak polscy pięcioboiści obniżyli loty. Z moskiewskich igrzysk olimpijskich nasi reprezentanci wrócili już bez sukcesów.**

Przyznanie Polsce organizacji mistrzostw świata zobowiązuje nie tylko do sprawnego ich przeprowadzenia, ale również do odegrania w nich przez naszych reprezentantów czołowej roli. Czy jednak nasi pięcioboiści zdołają nawiązać do dobrych tradycji i wywalczą medale? Dotychczasowe starty Polaków nie napawają zbytnim optymizmem, ale do rozpoczęcia mistrzostw w Drzonkowie pozostały jeszcze cztery tygodnie. Może forma przyjdzie na czas...

Głównym sprawdzianem formy naszych reprezentantów przed mistrzostwami świata są odbywające się od niedzieli w Warszawie międzynarodowe mistrzostwa Polski. W niedzielę i poniedziałek rozgrywano pierwszą konkurencję pięcioboju — jazdę konną. Niezbyt trudny parcours bezbłędnie pokonało sześciu zawodników, uzyskując po 1100 pkt. Są to: Węgier **Gabor Fekete**, Bułgar **Borislaw Batikow** oraz Polacy — **Jerzy Mnich, Karol Kołaciński, Jarosław Idzi i Cezary Jarski. Janusz Peciak** miał jedną zrzutkę i uzyskał 1070 pkt., a **Marek Bajan** zdobył 1030 pkt. Z kandydatów do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata najgorzej powiodło się w jeździe konnej **Janowi Olesińskiemu**. Spadł on z konia i w efekcie uzyskał tylko 930 pkt.

W mistrzostwach, których rezultaty zadecydują o składzie reprezentacji Polski na MŚ w Drzonkowie, uczestniczy 44 zawodników. Dziś druga konkurencja pięcioboju — szermierka.

(paw)

# Spadochroniarze rywalizują w Mielcu

W Mielcu rozpoczęły się mistrzostwa Polski w wieloboju spadochronowym. Pierwszą konkurencją zawodów były skoki indywidualne na celność lądowania z wysokości 800 metrów z opóźnionym o 5 sekund otwarciem spadochronu. Zwycięzcą tej konkurencji został **Bogdan Olszewsuk** z Zawiszy Bydgoszcz, uzyskując 1200 pkt. W czołówce znalazł się również **Dariusz Zwierzchowski** z Aeroklubu Kieleckiego, który wspólnie z **Romanem Sonderem** z Krakowa podzielił piąte miejsce. Obaj uzyskali po 1179 pkt.

(ap)

# Broń wygrała ze Starem

Informowaliśmy wczoraj o rezultatach towarzyskich spotkań rozegranych przez drugoligowych piłkarzy Błękitnych Kielce i Radomiaka. Trzeci nasz drugoligowiec, zespół radomskiej **Broni**, zmierzył się w kontrolnym meczu ze **Starem Starachowice**. Wygrali radomianie **3:1 (1:0)**, dla których dwie bramki zdobył **Piotr Figas**, a jedną **Krzysztof Krajewski**.

(ap)

# Kalejdoskop piłkar...

● **Przebywający w USA były reprezentant Polski — Kazimierz Deyna występuje obecnie w zespole San Diego Sockers. W meczu ligi północnoamerykańskiej w którym drużyna San Diego Sockers pokonała California Surf 5:2, Deyna zdobył dwie bramki.**

● **Piłkarska reprezentacja ZSRR rozegrała w Moskwie towarzyskie spotkanie z czołowym zespołem hiszpańskim Atletico Madryt. Zwyciężyła drużyna radziecka 4:2 (0:1) a świetną formą błysnął Oleg Błochin, strzelając trzy bramki.**

● **W hiszpańskich zespołach ligowych występuje duża grupa obcokrajowców. Wielu z nich podpisało lub przedłużyło kontrakty przed zbliżającym się sezonem. Między innymi w Barcelonie występować będą Schuster z RFN i Duńczyk Simonsen, w Sevilli — Brazylijczycy Julio Cezar i Pintinho, w Atletico Madryt — Brazylijczyk Dirceu i Meksykanin Sanchez, w Cadix — Czechosłowacy Gallis i Pivarnik, w Realu Madryt — Stielike z RFN i Anglik Cunningham.**

● **Zwycięzcami zakończonego w Sofii międzynarodowego turnieju z okazji 1300-lecia Bułgarii zostali piłkarze Sportingu Lizbona, którzy w finałowym pojedynku wygrali z Lewskim Spartakiem Sofia 3:2.**

● **Rywale jodrk... wa w Pucharze Eur... rze Anderlechtu Bru... czestniczyli w Rotte... międzynarodowym... Belgijskiej drużyn... się podwiodło, zajęli... dopiero trzecie mie... lecht przegrał z D... 1:3, a następnie z... Feyenoordem Rotte... Turniej wygrali po... tic Głasgow, który... pokonali Dukle 2:1.**

● **Przeciwnicy ... Wisły w Pucharze E... karze Malmoe FF z... tualnie w lidze szw... tą pozycję z dorobk... Prowadzi zdecydow... ter 28 pkt.**



http://sbc.wbp.kielce.pl